VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ I RODZINY**
(NR 47)
z dnia 3 listopada 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 47)

3 listopada 2016 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Beaty Mazurek (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych projektu ustawy budżetowej na rok 2017 (druk nr 881) w zakresie:

1) części budżetowej 14 – Rzecznik Praw Dziecka:
– dochody i wydatki;

2) części budżetowej 31 – Praca:
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
c) państwowe fundusze celowe:
– Fundusz Pracy,
– Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych,
d) program wieloletni „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy” IV etap;

3) części budżetowej 44 – Zabezpieczenie społeczne:
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
c) dotacje celowe,
d) program wieloletni „Senior-WIGOR”,
e) państwowy fundusz celowy – Fundusz Wspierania Organizacji Pożytku Publicznego;

4) części budżetowej 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych:
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
c) dotacje celowe;

5) części budżetowej 63 – Rodzina:
a) wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
c) dotacje celowe;

6) części budżetowej 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (z udziałem przedstawicieli Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi):
a) dochody i wydatki,
b) państwowe fundusze celowe:

– Fundusz Emerytalno-Rentowy (KRUS),
– Fundusz Prewencji i Rehabilitacji (KRUS),
– Fundusz Administracyjny (KRUS);

7) części budżetowej 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych:
a) dochody i wydatki,
b) państwowe fundusze celowe:
– Fundusz Emerytur Pomostowych,
– Fundusz Ubezpieczeń Społecznych,
c) państwowa osoba prawna – Zakład Ubezpieczeń Społecznych;

8) części budżetowej nr 83 – Rezerwy celowe w zakresie pozycji: 15, 25, 27, 28, 30, 33, 34, 38, 39, 53, 55, 58, 63, 77 i 79;

9) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
a) 852 – Pomoc społeczna:
– dochody i wydatki,
– dotacje celowe,
b) 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
c) 855 – Rodzina:
– dochody i wydatki,
d) zadania z zakresu zabezpieczenia społecznego oraz z zakresu rodziny,
e) „Wieloletni program wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania ”Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014-2020”,
f) środki z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020;

10) Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (z udziałem przedstawicieli Komisji Zdrowia).

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Michałkiewcz, Stanisław Szwed** sekretarze stanu oraz **Elżbieta Bojanowska, Bartosz Marczuk** podsekretarze stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Jan Józef Kasprzyk** p.o. szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Gambrych** dyrektor Biura Rzecznika Praw Dziecka wraz ze współpracownikami, **Justyna Adamska** naczelnik wydziału w Departamencie Spraw Społecznych i Oświaty Rolniczej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Ewa Łojszczyk** naczelnik wydziału w Departamencie Budżetu, Finansów i Inwestycji Ministerstwa Zdrowia, **Paweł Jaroszek** członek zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami, **Andrzej Kneć** zastępca prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wraz ze współpracownikami, **Tomasz Maruszewski** zastępca prezesa zarządu Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Baczewski** dyrektor Departamentu Pracy, Dialogu i Spraw Społecznych Konfederacji Lewiatan, **Iwona Bryniarska** kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy „Chatka” w Nowym Targu, **Dorota Kośmider** wiceprezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników i Sympatyków Środowiskowych Domów Samopomocy, **Anna Sobiesiak** dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Adopcyjnego w Toruniu, **Anna Szarpak** dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy Społecznej w Górze Puławskiej, **Alicja Szatkowska** prezes Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Molska, Brygida Śliwka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Porządek obrad obejmuje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych projektu ustawy budżetowej na rok 2017, druk nr 881. Czy jest sprzeciw wobec zaproponowanego porządku dziennego? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Przystępujemy do realizacji porządku obrad. Jako pierwsza zostanie rozpatrzona część budżetowa 14 – Rzecznik Praw Dziecka. Niestety, pan rzecznik utknął gdzieś po drodze w korku i jest nieobecny, ale są na sali godni zastępcy pana ministra. Oddaję pani głos, proszę się przedstawić. Referat na temat dochodów i wydatków w zakresie części budżetowej 14, bardzo proszę.

Dyrektor Biura Rzecznika Praw Dziecka Małgorzata Gambrych:

Dzień dobry państwu. Nazywam się Małgorzata Gambrych, jestem dyrektorem Biura Rzecznika. Bardzo serdecznie państwa przepraszam za nieobecność szefa. Postaram się godnie go zastąpić.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie i panowie posłowie, przypadł mi w udziale zaszczyt zaprezentowania państwu budżetu Rzecznika Praw Dziecka na 2017 r. Projekt budżetu obejmuje część dochodową, która jak co roku jest praktycznie stała i wynosi ok. 2000 zł. Są to środki z tytułu terminowych wpłat podatków i innych danin publiczno-prawnych. Wydatkowa część budżetu została zaprojektowana w wysokości 12 379 tys. zł. Obejmuje ona wydatki bieżące w kwocie 12 079 tys. zł i wydatki majątkowe w wysokości 300 tys. zł.

Budżet zaplanowany na 2017 r. jest w porównaniu z rokiem bieżącym większy o 1200 tys. zł. W ujęciu procentowym jest to o 10,7% więcej. Plan budżetu obejmuje wzrost funduszu wynagrodzeń o 1,3% w porównaniu do zapisów w ustawie budżetowej na 2016 r. Jest to zgodne z wytycznymi ministra finansów. Oprócz tego planowany jest wzrost zatrudnienia, wzrost wydatków związanych z promowaniem i upowszechnianiem praw dziecka oraz wzrost wydatków inwestycyjnych o blisko 50 tys. zł. Projekt budżetu zawiera niezbędne koszty osobowe i rzeczowe zapewniające realizację ustawowych zadań Rzecznika Praw Dziecka, skalkulowane z poszanowaniem zasad racjonalności, gospodarności i celowości wydatków.

Szczegółowa struktura budżetu planowanego na 2017 r. została państwu dostarczona w przygotowanych przez nas materiałach. Jeśli coś wymagałoby szczegółowego wyjaśnienia, jesteśmy do państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Koreferentem do tego punktu jest pan poseł Leszek Dobrzyński. Bardzo proszę o zabranie głosu, panie pośle.

Poseł Leszek Dobrzyński (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, jak zostało już powiedziane budżet Rzecznika Praw Dziecka się zmienia. Z jednej strony jest to niewiele, ale w ujęciu procentowym to ponad 10%. Planowany jest wzrost wydatków z 11 179 tys. zł, tyle było w roku bieżącym, do 12 379 tys. zł w roku przyszłym. Najistotniejsze zmiany w pozycjach budżetowych, można powiedzieć gros zmian, odnajdujemy w zwiększonych wydatkach osobowych. Rosną one mniej więcej o 750 tys. zł.

Z innych ciekawszych rzeczy należy wspomnieć, że nie zmienia się kwota na podróże służbowe, zarówno krajowe, jak i zagraniczne. Nie ulega zmianie także kwota składek płaconych do organizacji międzynarodowych, nie ulegają zmianie kwoty przeznaczone na szkolenia pracowników i na wynagrodzenia bezosobowe.

Ponieważ nie ma chyba potrzeby specjalnego rozwodzenia się nad projektem budżetu Rzecznika Praw Dziecka, na koniec mojej wypowiedzi dodam tylko, że na kwotę 300 tys. zł zaplanowano w 2017 r. wydatki modernizacyjne, z czego 120 tys. zł to koszt modernizacji serwerowni. Kwota 80 tys. zł jest przeznaczona na wymianę infrastruktury komputerowej. W jej ramach zostanie kupionych 10 zestawów komputerowych i 10 note-

booków. 70 tys. zł to planowany koszt modernizacji centrali telefonicznej, a 30 tys. zł przeznaczono na zakup sprzętu biurowego. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w tym punkcie obrad? Nie widzę zgłoszeń. Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania części budżetowej 14? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała część budżetową 14 – Rzecznik Praw Dziecka.

Przystępujemy do rozpatrzenia części budżetowej 31 – Praca. Tę część projektu budżetu na 2017 r. przedstawi pan minister Stanisław Szwed. Bardzo proszę, panie ministrze. Prosimy o przedstawienie od razu wszystkich informacji łącznie, tzn. na temat dochodów i wydatków, na temat wynagrodzeń w państwowych jednostkach budżetowych, państwowych funduszy celowych, tj. Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, oraz na temat wieloletniego programu „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy" IV etap.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o część budżetową 31 – Praca, to planujemy osiągnąć dochody w wysokości 51 979 tys. zł, a wydatki są zaplanowane w kwocie 408 395 tys. zł. W porównaniu z rokiem bieżącym plan wydatków przewiduje kwotę wyższą o 33 000 tys. zł. Jest to wynik przystąpienia przez ministerstwo do realizacji projektów w ramach II Osi Priorytetowej „Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki i edukacji" oraz I Osi Priorytetowej „Osoby młode na rynku pracy" w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020. Dodatkowe środki przeznaczymy także na podwyżkę przeciętnego wynagrodzenia pracowników Ochotniczych Hufców Pracy.

Na wydatki związane z utrzymaniem urzędu ministra właściwego do spraw pracy jest zaplanowana kwota w wysokości 87 295 tys. zł, z czego na wydatki bieżące 69 518 tys. zł.

Jeżeli chodzi o współfinansowanie projektów z udziałem środków z Unii Europejskiej, to na ten cel ujęto w planie budżetu kwotę w wysokości 14 388 tys. zł. Składają się na nią wydatki z tytułu Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 w wysokości 7792 tys. zł, Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2014-2020 w wysokości 6515 tys. zł oraz programu Krajowy Fundusz Azylu, Migracji i Integracji w wysokości 81 tys. zł.

Warto także powiedzieć, że na program wieloletni „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy" przewidziano na przyszły rok 21 000 tys. zł. Jest to już IV etap programu, który realizujemy od 2008 r.

Przewidujemy także zapłacenie składki do Międzynarodowej Organizacji Pracy w wysokości 13 768 tys. zł. Pozostałe wydatki to m.in. pokrycie kosztów funkcjonowania Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Pracy w wysokości 859 tys. zł. Komisja rozpoczęła pracę 1 września tego roku.

Powrócę jeszcze do budżetu związanego ze środkami europejskimi. W ramach wydatków budżetu środków europejskich na 2017 r. dla części budżetowej 31 – Praca ujęto kwotę 1 074 201 tys. zł. Będzie ona przeznaczona na realizację programów, o których już w większości wspominałem.

Jeżeli chodzi o poziom zatrudnienia, to w planach na rok 2017 stan zatrudnienia etatowych pracowników zmaleje o 44,5 etatu i wyniesie łącznie 4475,5 etatu. Wydatki na wynagrodzenia osobowe planuje się zwiększyć o kwotę 7277 tys. zł w porównaniu z rokiem bieżącym. Łącznie wyniosą one 176 629 tys. zł.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o projekt planu Funduszu Pracy na 2017 r., to przewiduje się, że wyniesie on 5 256 578 tys. zł. Planowane przychody mają wynieść 11 483 053 tys. zł i będą wyższe o 201 810 tys. zł od planowanego wykonania za 2016 r., czyli o 1,8%. Główne źródło przychodów to oczywiście wpływy z obowiązkowej składki na Fundusz Pracy. Wyniosą one 10 450 000 tys. zł. Wysokość składki nie ulega zmianie, nadal jest to 2,45%. Pozostałe przychody w kwocie ponad miliarda złotych zostaną osiągnięte

z refundacji w ramach środków otrzymanych z Unii Europejskiej – 798 053 tys. zł oraz z odsetek i wpływów z kar i grzywien – 235 000 tys. zł.

Jeżeli chodzi o wydatki, to przewiduje się, iż wyniosą one 12 238 065 tys. zł i pozostaną na poziomie tegorocznym. Największą część środków, jak w każdym planie Funduszu Pracy, przewiduje się wydatkować na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Na ten cel zaplanowano kwotę 6 641 482 tys. zł. Jest ona o 400 427 tys. zł wyższa od wydatków tegorocznych. Wzrost wynika ze zwiększenia kosztów specjalizacji i realizacji staży podyplomowych lekarzy, lekarzy dentystów, pielęgniarek i położnych o 197 392 tys. zł oraz z większych kosztów refundacji wynagrodzeń skierowanych dla bezrobotnych do 30. roku życia o 350 000 tys. zł. W tegorocznym budżecie na ten cel jest przeznaczonych 750 000 tys. zł, w przyszłorocznym będzie to 1 050 000 tys. zł.

Kolejna ważna pozycja po stronie kosztowej to wydatki obligatoryjne. Na ten cel jest zaplanowanych prawie 5 000 000 tys. zł. Składają się na nie 2 400 000 tys. zł na zasiłki dla bezrobotnych. Nastąpił spadek o 250 000 tys. zł w porównaniu z rokiem bieżącym. Na zasiłki przedemerytalne i świadczenia przedemerytalne zaplanowano również 2 400 000 tys. zł, na dodatki aktywizacyjne 110 000 tys. zł. Reszta informacji znajduje się w dostarczonych państwu materiałach, dlatego pominę pozostałe pozycje.

Zakładamy, że na koniec 2017 r. stan Funduszu Pracy wyniesie 4 501 566 tys. zł i będzie wyższy o 230 150 tys. zł niż w roku bieżącym.

Przechodząc do omówienia projektu planu Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, chcę państwa poinformować, że stan funduszu na początek 2017 r. zaplanowano w wysokości 4 580 363 tys. zł. Przychody są zaplanowane w kwocie 546 172 tys. zł, która jest wyższa o 29 347 tys. zł od założeń na rok bieżący. Składka nie ulega zmianie. Nadal jest to 0,1%. Główna część przychodów to oczywiście składka od pracodawców. Pozostałe przychody pochodzą głównie z odsetek bankowych.

Jeżeli chodzi o wydatki funduszu, to zostały one zaplanowane na kwotę 198 255 tys. zł. będą one niższe od tegorocznych wydatków o 11%. Przewidywane wykonanie w 2016 r. wyniesie 222 652 tys. zł. Planowane wydatki są przeznaczone na transfery na rzecz ludności – one nie podlegają zwrotowi, i przede wszystkim na pokrycie kosztów bieżących. Na ten cel planuje się wydatkować 189 955 tys. zł, z czego na umorzenie należności 157 000 tys. zł. Na zakupy inwestycyjne planuje się zaledwie 300 tys. zł, co jest kwotą minimalną.

Zakładamy, że na koniec 2017 r. stan funduszu wyniesie 4 928 280 tys. zł, co w porównaniu z przewidywanym wykonaniem na koniec 2016 r. oznacza wzrost o 7,6%.

O wieloletnim programie „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy" już wspominałem. Łącznie na realizację IV etapu przewidzieliśmy kwotę 94 500 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Koreferat do tego punktu przedstawi pan poseł Jan Mosiński. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jan Mosiński (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, szanowni państwo, jeśli chodzi o część budżetową 31 – Praca, to – jak był uprzejmy zauważyć pan minister Szwed – po stronie dochodów widnieje kwota 51 979 tys. zł, a po stronie wydatków 408 395 tys. zł. Zanim przejdę do kilkuzdaniowej oceny podanych wielkości, pragnę zwrócić uwagę Wysokiej Komisji, że w ramach części 31 realizowane są głównie sprawy z zakresu zatrudnienia i przeciwdziałania bezrobociu, stosunków pracy i warunków pracy oraz wynagrodzeń i świadczeń pracowniczych.

Jeżeli chodzi o stronę wydatkową, to w ramach wydatków budżetu środków europejskich na 2017 r. ujęto dla części 31 – Praca kwotę 1 047 201 tys. zł. Wydaje mi się, że jedną z głównych ról, jeśli chodzi o stronę wydatków, odgrywa w sumie mało doceniana instytucja, którą są Ochotnicze Hufce Pracy. Chciałbym zwrócić państwa uwagę także na bardzo ciekawą pozycję, którą są koszty funkcjonowania Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog". W planie na 2017 r. przewidziano na ten cel wydatki w wysokość 2020 tys. zł. Na uwagę zasługuje także zmniejszenie zatrudnienia, per saldo, o 44,5

etatu. Uważam, że informacja dotycząca części budżetowej 31 – Praca zasługuje na przyjęcie przez Wysoką Komisję.

Przechodzę teraz do omówienia Funduszu Pracy. Jest to fundusz celowy, bez osobowości prawnej, służy jako instrument polityki społecznej i gospodarczej państwa. Głównym jego celem jest łagodzenie skutków bezrobocia oraz promocja zatrudniania i aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych i poszukujących pracy.

Jeśli chodzi o przychody funduszu, to pan minister przedstawił planowane kwoty. Przypomnę, że zakłada się, iż przychody funduszu w 2017 r. wyniosą 11 483 053 tys. zł i jest to kwota o 1,8% wyższa niż przewidywane wykonanie w roku 2016. Największy udział w strukturze przychodów, bo aż 91%, mają wpływy ze składek płaconych przez pracodawców za zatrudnionych pracowników. Po stronie wydatkowej jest zaplanowana kwota 12 238 065 tys. zł. Odpowiada ona poziomowi wydatków, jeśli chodzi o planowane wykonanie za rok 2016. Struktura planowanych wydatków z Funduszu Pracy jest zbliżona do struktury z roku 2016 i nie budzi zastrzeżeń.

Planowany stan Funduszu Pracy na koniec 2017 r. ma wynieść 4 501 566 tys. zł, czyli o 15% mniej niż to było w roku 2016. Z podanej kwoty 4 411 566 tys. zł ma zostać przekazanych w depozyt do ministra finansów. Tego rodzaju decyzje mają oczywiście na celu zwiększenie efektywności zarządzania płynnością sektora finansów publicznych. Są one praktykowane już od kilku lat.

Konkludując, projekt budżetu państwa na 2017 r. w zakresie planu finansowego Funduszu Pracy także zasługuje na przyjęcie przez Wysoką Komisję.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeżeli chodzi o Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, to jak wskazuje nazwa funduszu jego podstawowym celem jest ochrona roszczeń pracowniczych w przypadku niewypłacalności pracodawcy. Przyjęte w naszym kraju rozwiązania w zakresie ochrony roszczeń pracowniczych w sytuacji, kiedy pracodawca staje się niewypłacalny, są zgodne z wymogami prawa Unii Europejskiej. Najistotniejsza informacja jest taka, że Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, podobnie jak Fundusz Pracy, od 1 stycznia 2012 r. nie posiada osobowości prawnej i podlega właściwemu ministerstwu. Obecnie jest to Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Stan funduszu na początek 2017 r. jest planowany w wysokości 4 580 363 tys. zł, co stanowi 109,7% przewidywanego wykonania na początek 2016 r. Wzrost, jak widać, to 9,7%. Na stan funduszu składają się środki pieniężne w kwocie 3 849 765 tys. zł, należności w kwocie 748 198 tys. zł i zobowiązania w kwocie 17 600 tys. zł.

Jeżeli chodzi o przychody, to zostały zaplanowane w kwocie 546 172 tys. zł, a ich głównym składnikiem, jak już wspominałem, są składki od pracodawców. Ich planowana wysokość to 437 614 tys. zł. Oznacza to wzrost o 2,5% w stosunku do przewidywanego wykonania za rok 2016.

Przechodząc do kosztów realizacji zadań funduszu, należy zauważyć, iż zostały one zaplanowane w wysokości 198 255 tys. zł. Mamy kilka pozycji kosztowych. Po pierwsze, transfery na rzecz ludności, które nie podlegają zwrotowi. Oprócz tego koszty własne, największa pozycja, w kwocie 189 955 tys. zł oraz koszty inwestycyjne na poziomie 300 tys. zł. Wydatki funduszu z tytułu transferów na rzecz ludności mieszczące się w należnościach w 2017 r. wyniosą ok. 139 000 tys. zł, tj. o 20,3% więcej niż przewiduje się w 2016 r.

Stan funduszu na koniec 2017 r. wyniesie 4 928 280 tys. zł i złożą się na niego przede wszystkim środki pieniężne w kwocie 4 298 732 tys. zł, co oznacza wzrost o 11,7% w stosunku do przewidywanego wykonania na koniec 2016 r. Oprócz tego dojdą należności ogółem w kwocie 650 404 tys. zł i zobowiązania w wysokości 20 856 tys. zł.

Konkludując, projekt ustawy budżetowej w zakresie planu finansowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych zasługuje na przyjęcie przez Wysoką Komisję.

Ostatni element składający się na część budżetową 31 to program wieloletni „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy”. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w przypadku programu „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy” mamy do czynienia już z IV etapem realizacyjnym. Etap I został ustanowiony uchwałą Rady Ministrów z dnia 3 lipca 2007 r. na lata 2008-2010. Następnie mieliśmy II etap wprowadzony uchwałą Rady

Ministrów we wrześniu 2010, który obejmował okres 2010-2013, oraz III etap, także wdrożony uchwałą Rady Ministrów, z lipca 2013 r., który obejmował lata 2014-2016. Głównym celem programu jest opracowanie innowacyjnych rozwiązań organizacyjnych i technicznych ukierunkowanych na rozwój zasobów ludzkich oraz nowych wyrobów, technologii, metod i systemów zarządzania, których wykorzystanie przyczyni się do znaczącego ograniczenia narażenia na czynniki niebezpieczne, szkodliwe i uciążliwe oraz ograniczenia związanych z nimi wypadków przy pracy, chorób zawodowych i wynikających z tego strat ekonomicznych i społecznych. Łączne nakłady na realizację IV etapu programu zostały zaplanowane w kwocie 94 500 tys. zł. Zaplanowana na rok 2017 realizacja zadań w zakresie służb państwowych finansowanych ze środków będących w dyspozycji ministra rodziny, pracy i polityki społecznej zamknie się w kwocie 21 000 tys. zł.

Podobnie, jak w przypadku wcześniej omawianych zagadnień, tj. części budżetowej, moim zdaniem, także program wieloletni „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy" IV etap zasługuje na pozytywną opinię Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję panu posłowi za przedstawienie bardzo wyczerpującej informacji. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów lub zaproszonych gości chciałby zabrać głos? Pani poseł Ścigaj, bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Ścigaj (Kukiz15):

Panie ministrze, mam pytanie dotyczące Funduszu Pracy. Fundusz ten, jak wiadomo, w znaczącej części składa się ze składek wpłacanych przez pracodawców. Z danych, które publikował Główny Urząd Statystyczny, jasno wynika, że poziom bezrobocia w tym roku był jednym z najniższych w całej historii po 1989 r. Chwała za to wszystkim, ale moje pytanie jest następujące: czy nie warto zastanowić się nad obniżeniem składki dla pracodawców? Ta składka jest przecież dodatkowym obciążeniem i można powiedzieć, że w jakiś sposób blokuje powstawanie nowych miejsc pracy. Kontynuując niejako ten temat, chcę zwrócić uwagę, że bodaj ok. 4,5 mld zł pozostaje w rezerwie ministra.

Moje drugie pytanie jest następujące. Na dziś jest zagrożonych 18 tysięcy miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych. Wynika to ze ściągalności przez PFRON pobranych dotacji udzielonych na dofinansowanie miejsc pracy. Jest to efekt tego, że niektórzy pracodawcy z czymś się spóźnili albo popełnili po prostu jakiś techniczny błąd związany z rozliczeniem. Moje pytanie dotyczy tego, czy w ramach wspomnianej rezerwy, która w każdym roku jest zamrażana i nie przeznacza się jej na żaden konkretny cel, nie można by stworzyć ustawy abolicyjnej, która pomogłaby utrzymać 18 tysięcy miejsc pracy? Jeżeli te miejsca pracy zostaną zlikwidowane, to będzie to niezwykle mocna ingerencja w rynek pracy, zwłaszcza zaś rynek pracy osób niepełnosprawnych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Udzielam głosu panu siedzącemu po stronie społecznej. Proszę się przedstawić do mikrofonu.

Dyrektor Departamentu Pracy, Dialogu i Spraw Społecznych Konfederacji Lewiatan Grzegorz Baczewski:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Grzegorz Baczewski, Konfederacja Lewiatan. Pozwoliłem sobie zabrać głos, ponieważ chciałbym także wyrazić stanowisko Rady Dialogu Społecznego, w której od 22 października br. przewodnictwo przejęła Konfederacja Lewiatan.

Szanowni państwo, przy okazji dyskusji nad projektem przyszłorocznego budżetu chciałbym zwrócić państwu uwagę na budżet Funduszu Pracy, a zwłaszcza na jedną jego pozycję, tzn. na wydatki na finansowanie staży podyplomowych oraz szkoleń specjalizacyjnych lekarzy, lekarzy dentystów, pielęgniarek i położnych ze środków Funduszu Pracy. Jest to jedna z większych pozycji w budżecie, dodatkowo w nadchodzącym roku rosnąca. W stosunku do niej partnerzy społeczni, i to nie tylko pracodawcy, którzy rzeczywiście w ponad 90% finansują Fundusz Pracy, ale także związki zawodowe wypowiedziały się jednoznacznie negatywnie. Sprzeciwiają się oni wykorzystywaniu środków Funduszu Pracy na inne działania niż związane z ograniczaniem bezrobocia i aktywizacją zawo-

dową. W tej sprawie została przyjęta uchwała Rady Dialogu Społecznego, czyli uchwała pracodawców i pracowników, stron dialogu społecznego. Negatywną opinię na ten temat wydała także Rada Rynku Pracy. Mówią one, najkrócej rzecz ujmując, że wspomniana pozycja powinna zostać usunięta z budżetu funduszu.

Jak słyszeliśmy w wystąpieniach, ta pozycja w planie Funduszu Pracy powtarza się systematycznie i dzieje się tak mimo przeciwnych i zdecydowanych opinii ze strony partnerów społecznych. Skoro usłyszeliśmy dziś, że dialog społeczny w naszym kraju się rozwija, czego ja jestem zresztą gorącym orędownikiem, to chciałbym, aby panie posłanki i panowie posłowie mieli świadomość tego, iż plan Funduszu Pracy na 2017 r. w tej formie nie został zaakceptowany przez partnerów społecznych, którzy w tej kwestii wydali opinię negatywną. Prosiłbym o uwzględnienie tego stanowiska w państwa dalszych pracach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Czy pan minister zechce zabrać głos i ustosunkować się do wysłuchanych wypowiedzi? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:

Oczywiście, pani przewodnicząca. Jeżeli chodzi o pytanie pani poseł dotyczące wysokości składki, to wyjaśniam, że jest ona na tym samym poziomie od wielu lat. Stan funduszu może się wydawać dość wysoki, bo na koniec przyszłego roku planujemy, że zamknie się w kwocie ponad 4 miliardów złotych, jednak relatywnie on spada. Co roku jest bowiem niższy. Sytuacja na rynku pracy rzeczywiście jest w tej chwili inna niż była wcześniej. Bezrobocie mamy na poziomie 8,3% i jest to najniższy wynik w okresie ostatnich 25 lat. Należy jednak zauważyć, że – jak pokazują statystyki – obecnie ponad 50% bezrobotnych to osoby bezrobotne długotrwale. Jest to problem, z którym się borykamy. Na jego rozwiązanie potrzeba znacznie większych środków. Programy, które uruchamiamy i które będziemy uruchamiać, mają służyć rozwiązaniu wspomnianego problemu.

Nie jest oczywiście tak, że to minister pracy dysponuje tymi środkami. Nie mamy ich w jakiejś ukrytej rezerwie. Tak to nie wygląda. Środki znajdują się w dyspozycji ministra finansów i nie wydaje się, aby na ten moment można pójść w kierunku obniżenia składki, tym bardziej, że sytuacja na rynku pracy, o czym wielokrotnie przekonaliśmy się przez ostatnie lata, jest bardzo zmienna. Dlatego składka zostanie utrzymana w dotychczasowej wysokości. Ważne jest to, iż utrzymujemy odpowiedni poziom działań, jeśli chodzi o aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Przeznaczone na ten cel środki, w kwocie ponad 6 miliardów złotych, to znaczna liczba. Chodzi o to, żeby te pieniądze zostały efektywnie wykorzystane.

Jeśli chodzi o wątek dotyczący Rady Rynku Pracy i Rady Dialogu Społecznego, to chcę powiedzieć, że stanowiska tych instytucji były brane pod uwagę przez Radę Ministrów, ale ostatecznie nie zostały uwzględnione. Ten temat, poza tym, wraca co roku, przy okazji każdej dyskusji nad budżetem państwa. W budżecie nie ma środków pozwalających pokryć lukę wynoszącą obecnie ponad 1 miliard złotych i dlatego finansowanie staży zostało utrzymane w ramach Funduszu Pracy. Nie jest to najlepsze rozwiązanie, ale na dziś optymalne i pozwala zapewnić refundację kosztów ponoszonych w związku ze specjalizacją w zawodach lekarskich. Dlatego w przyszłorocznym budżecie znalazła się kwota na ten cel. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania tej części budżetowej? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała część budżetową 31 – Praca.

Przystępujemy do rozpatrzenia części budżetowej 44 – Zabezpieczenie społeczne. O referat na ten temat poproszę panią minister Elżbietę Bojanowską, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, rozpocznę od przedstawienia planowanych dochodów i wydatków w części budżetowej 44. W 2017 r. planowane jest osiągnięcie

dochodów na poziomie 403 tys. zł. Pieniądze te będą pochodzić głównie ze zwrotów niewykorzystanych środków wraz z odsetkami w ramach Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich oraz Rządowego Programu na Rzecz Aktywności Osób Starszych.

Jeśli chodzi o wydatki, to na realizację zadań w części 44 – Zabezpieczenie społeczne w projekcie budżetu na rok 2017 zaplanowano kwotę 853 759 tys. zł. Dominującą pozycją po stronie wydatków jest dotacja dla Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Na ten cel przeznaczono 745 360 tys. zł. Ta kwota jest przeznaczona na realizację zadań, które wynikają z ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych. Pozostałe wydatki z tej części są przeznaczone na współfinansowanie projektów realizowanych z udziałem środków Unii Europejskiej, w tym m.in. Program Operacyjny Pomoc Żywnościowa 2014-2020, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, Program Operacyjny Polska Cyfrowa 2014-2020, jak również Norweski Mechanizm Finansowy 2009-2014, Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014 i na dofinansowanie innych projektów Komisji Europejskiej.

Druga pozycja po stronie wydatków to realizacja zadań w ramach urzędu ministra rodziny, pracy i polityki społecznej. Na ten cel są przeznaczone 32 419 tys. zł. Kolejna pozycja to utrzymanie systemów informatycznych w zakresie pomocy społecznej – kwota 12 398 tys. zł. Planuje się także sfinansować programy ministra rodziny, pracy i polityki społecznej w kwocie 12 349 tys. zł. Chodzi o takie programy jak: „Program wspierający rozwiązywanie problemu bezdomności” – 5000 tys. zł, „Oparcie społeczne dla osób z zaburzeniami psychicznymi” – 3000 tys. zł i program „Aktywne formy przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu – nowy wymiar 2020” – 4349 tys. zł.

Kolejna pozycja to realizacja Programu Funduszy Inicjatyw Obywatelskich, na ten cel zaplanowano kwotę 7500 tys. zł, oraz Rządowy Program na Rzecz Aktywności Osób Starszych, a także realizacja programu osłonowego „Wspieranie jednostek samorządu terytorialnego w tworzeniu systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie”.

Na realizację pozostałych zadań przewidziano kwotę 748 tys. zł. Obejmuje ona w szczególności obsługę Rady Pomocy Społecznej, Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, Radę Działalności Pożytku Publicznego, Krajową Radę Konsultacyjną do Spraw Osób Niepełnosprawnych oraz Polską Radę Języka Migowego i Zespół Monitorujący do Spraw Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. W sumie na ten cel zaplanowano 480 tys. zł. W pozostałych wydatkach mieszczą się także nagrody ministra rodziny, pracy i polityki społecznej przyznawane z okazji Dnia Pracownika Socjalnego – 100 tys. zł oraz składki do międzynarodowej organizacji EUROSOCJAL w kwocie 142 tys. zł.

W ramach budżetu środków europejskich na 2017 r. w części 44 została ujęta kwota ponad 130 000 tys. zł. Jest ona przeznaczona na finansowanie Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa w kwocie ponad 113 000 tys. zł., Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa w kwocie ponad 9000 tys. zł, Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój w kwocie ponad 8000 tys. zł i Norweskiego Mechanizmu Finansowego w kwocie 119 tys. zł.

Szanowni państwo, wydatki na wynagrodzenia w części budżetowej 44 zostały zaplanowane na 2017 r. na poziomie 22 990 tys. zł.

O dotacjach celowych i programach już mówiłam. Kolejna pozycja budżetowa to program „Senior-WIGOR”. Na domy dziennego pobytu w 2017 r. zabezpieczono w rezerwie celowej środki w kwocie 30 000 tys. zł.

Następnym państwowym funduszem celowym jest Fundusz Wspierania Organizacji Pożytku Publicznego. Stan środków tego funduszu na początku 2017 r. będzie wynosił 19 tys. zł. Przychód w ramach funduszu jest planowany w kwocie 502 tys. zł. W takiej samej wysokości planuje się wydatki tego funduszu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, pani minister. Posłem koreferentem do tego punktu jest pani poseł Elżbieta Duda. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Elżbieta Duda (PiS):

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam zaszczyt przedstawić projekt ustawy budżetowej na 2017 r. obejmujący część 44 – Zabezpieczenie społeczne. Część budżetowa 44

obejmuje dochody budżetu państwa, zgodnie z tym co powiedziała pani minister, w kwocie 403 tys. zł, oraz wydatki z budżetu w wysokości 853 759 rys. zł. Do tego dochodzą jeszcze wydatki budżetu środków europejskich w wysokości 130 605 tys. zł.

Jeśli chodzi o dochody planowane na rok 2017, to stanowią one 95,5% dochodów ujętych w budżecie na rok 2016. Spadek dochodów o kwotę 19 tys. zł wynika z niższych niż planowano dochodów, które będą uzyskane z tytułu opłat za egzamin na drugi stopień specjalizacji w zawodzie pracownik socjalny. Planowane dochody znajdują się w następujących działach klasyfikacji budżetowej: Administracja publiczna – 113 tys. zł, Pomoc społeczna – 50 tys. zł i Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej – 240 tys. zł. W sumie daje to kwotę 403 tys. zł.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetu państwa zabezpieczone na realizację zadań w części budżetowej 44 – Zabezpieczenie społeczne, to zostały one zaplanowane w kwocie 853 759 tys. zł i jest to kwota nieco mniejsza niż w 2016 r. Na uwagę zasługuje dział 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej, na który planuje się przeznaczyć 760 565 tys. zł. W dziale 500 – Handel przewiduje się wydatki w wysokości 27 144 tys. zł w rozdziale 50002 – Agencja Rynku Rolnego. Wsparcie, w postaci dostarczania produktów spożywczych, będzie kierowane przede wszystkim do osób najuboższych, zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. W dziale 750 – Administracja przewiduje się wykonanie wydatków na poziomie 38 124 tys. zł. W rozdziale Urzędy naczelne i centralne organy administracji rządowej na zadania ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego przewidziano w 2017 r. kwotę 37 089 tys. zł.

Chciałabym zwrócić państwa uwagę na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej. W grę wchodzą Program Operacyjny Pomoc Żywnościowa, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój, Program Operacyjny Polska Cyfrowa, Norweski Mechanizm Finansowy oraz Fundusz Azylu, Migracji i Integracji.

Na działalność badawczo-rozwojową w 2017 r. zaplanowano 313 tys. zł, a na pozostałą działalność 722 tys. zł. Na obronę narodową w rozdziale 75212 – Pozostałe wydatki obronne przewidziano 26 tys. zł, co stanowi 118,2% kwoty ujętej w ustawie budżetowej w poprzednim roku. Odnotowano wzrost wydatków o 4 tys. zł.

Kolejny dział to pomoc społeczna. Wydatki w tym dziale zostały zaplanowane na kwotę 27 900 tys. zł. Na zadania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie przewidziano 3000 tys. zł.

Na wydatki w ramach tzw. pozostałej działalności planuje się wygospodarować kwotę 24 900 tys. zł. Zostanie ona przeznaczona m.in. na sfinansowanie resortowych programów w zakresie pomocy społecznej – 12 349 tys. zł. Wspomniane programy obejmują: „Program wspierający rozwiązywanie problemu bezdomności” – 5000 tys. zł, „Oparcie społeczne dla osób z zaburzeniami psychicznymi” – 3000 tys. zł i „Aktywne formy przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu” – 4349 tys. zł.

Kolejna pozycja po stronie wydatków to utrzymanie systemów informatycznych w obszarze pomocy społecznej. Na ten cel jest zaplanowane 12 398 tys. zł.

W ramach działu 853 – Pozostałe zadania z zakresu polityki społecznej w 2017 r. przewiduje się wykonanie wydatków na poziomie 760 565 tys. zł. Jest to dokładnie 100% ustawy budżetowej z roku 2016.

Na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych została zaplanowana kwota 745 565 tys. zł. Zostanie ona przeznaczona na dotację celową dla Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych w kwocie 745 360 tys. zł i na współfinansowanie projektu „System obsługi wsparcia finansowego ze środków PFRON” w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa w kwocie 205 tys. zł. Wzrost wydatków o kwotę 205 tys. zł, w porównaniu z rokiem 2016, wynika właśnie z realizacji wspomnianego projektu w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa.

W rozdziale 85395 – Pozostała działalność ujęte zostały środki w kwocie 15 000 tys. zł. Część tych środków, w kwocie 7500 tys. zł, zostanie przeznaczona na Rządowy Program na Rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych, tzw. ASOS, którego celem jest poprawa jakości i poziomu życia osób starszych dla godnego starzenia się poprzez aktywność społeczną tych osób. Realizacja programu pozwoli na zwiększenie aktywności osób powyżej 60. roku życia poprzez edukację i uczenie się przez całe życie oraz wsparcie dzia-

łań na rzecz solidarności i integracji wewnątrz- i międzypokoleniowej. Dofinansowanie zadań obejmuje edukację osób starszych, aktywność społeczną, partycypację społeczną i usługi społeczne dla osób starszych.

Drugi program finansowany ze środków umieszczonych w rozdziale Pozostała aktywność, w kwocie również 7500 tys. zł, to Program Finansowania Inicjatyw Obywatelskich tzw. FIO. Jego celem jest zwiększenie zaangażowania obywateli i organizacji pozarządowych w życie publiczne. Realizacja programu ma umożliwić obywatelom zaangażowanie się w różnorodne działania na rzecz wspólnot lokalnych oraz tworzenie, realizację i monitoring polityk publicznych. Na Program FIO ogółem jest przewidziana kwota 60 000 tys. zł, z czego w części budżetowej 44, jak powiedziałam wcześniej, zaplanowano 7500 tys. zł, a pozostała część, tj. 52 500 tys. zł, ujęta jest w rezerwie celowej budżetu państwa.

Kilka słów na temat wydatków budżetu środków europejskich. W części budżetowej 44 – Zabezpieczenie społeczne będą realizowane następujące programy: Program Operacyjny Pomoc Żywnościowa, Program Operacyjny Polska Cyfrowa, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój i Norweski Mechanizm Finansowy. Na ten cel przewidziano 130 605 tys. zł, czyli 62% ustawy budżetowej na 2016 r. Warto w tym miejscu dodać, że w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego planuje się realizację Programu Operacyjnego pod nazwą „Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie i przemocy ze względu na płeć”.

Ostatni dział to zatrudnienie i wynagrodzenia. Zaznaczę jedynie, że na 2017 r. jest przewidzianych 16 etatów więcej. Planowany wzrost zatrudnienia wynika z realizacji projektów Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój – wzrost o 9 etatów i Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa – wzrost o 7 etatów.

Proszę Wysoką Komisję o przyjęcie tej części budżetowej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pani wiceprzewodnicząca Magdalena Kochan, bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję. Mam dwa pytania dotyczące programów aktywizacji społecznej osób starszych. Zaplanowana w rozdziale 85395 kwota 15 000 tys. zł jest podzielona następująco: 7500 tys. zł na wspieranie aktywności społecznej osób starszych i 7500 tys. zł na Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Przy czym na wspieranie aktywności osób starszych jest, jak powiedziałam, 7500 tys. zł, ale w rezerwie celowej mamy jeszcze 32 500 tys. zł. Jeśli natomiast chodzi o Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, to oprócz wspomnianych 7500 tys. zł w rezerwie celowej mamy dodatkowo 52 500 tys. zł. Chciałabym się dowiedzieć, dlaczego akurat takie proporcje i podział na to, co w budżecie i na to, co znalazło się w rezerwach? W jaki sposób będziemy sięgać do rezerw, kiedy Fundusz Inicjatyw Obywatelskich lub aktywność osób starszych będą wymagały większych nakładów niż dotychczas? Dlaczego mamy aż tak dużą różnicę pomiędzy środkami budżetowymi a środkami zamrożonymi w rezerwach? Wiadomo, że ewentualne skorzystanie ze środków rezerwy wiąże się z drogą przez mękę. Nie ma się co oszukiwać, że jest inaczej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Ścigaj, bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Przepraszam, pani przewodnicząca, jeszcze jedno pytanie dotyczące bardzo ważnej kwestii. Chodzi o koordynację systemów zabezpieczenia społecznego. Krótko mówiąc, chodzi o działalność urzędów marszałków województw w kwestii 500+ i sprawdzanie…

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Tego teraz nie było.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Ale mamy zapisane w materiałach, że chodzi o koordynację systemów zabezpieczenia itd.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

To zagadnienie przedstawi minister Marczuk.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

W taki razie przepraszam. Zgłoszę się w odpowiednim czasie.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani poseł Ścigaj, bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Ścigaj (Kukiz15):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Mam pytanie do pani minister dotyczące ośrodków wsparcia. Konkretnie chodzi o środowiskowe domy samopomocy. Na ten temat rozmawialiśmy już na poprzednim posiedzeniu Komisji, ale chciałabym jeszcze dopytać o jedną kwestię. Na tamtym posiedzeniu zadawałam pytanie dotyczące ustawy, która zamraża kwotę dotacyjną na utrzymanie jednego podopiecznego. Strona rządowa wówczas wyjaśniła, że chociaż de facto procentowo nastąpiło zamrożenie dotacji, to jednak kwotowo wyniesie ona 1260 zł, czyli spełni obowiązujące warunki. Jeśli jednak spojrzymy na budżet, to się okaże, że zaplanowaliście państwo na ten cel 369 846 tys. zł. Stosując proste arytmetyczne przeliczenie, myślę, że potwierdzą je panie ze środowiskowych domów samopomocy, które biorą udział w dzisiejszych obradach, jeżeli podzielimy tę kwotę przez 28 956 miejsc, uzyskamy niecałe 1100 zł na osobę. W planach wojewodów wygląda to jeszcze ciekawiej, ponieważ na przykład w Małopolsce wojewoda rozesłał do środowiskowych domów materiały, z których wynikało, że plan na osobę przewiduje zaledwie 990 zł. Mam nadzieję, że nie pomyliłam kwoty, ale z pewnością nie przekraczała ona 1000 zł na osobę.

Nawiązując do wypowiedzi pani poseł Kochan, nieco wybiegnę wprzód, ale wydaje mi się, że rezerwa celowa, którą państwo utworzyliście będzie tym źródłem, które pokażecie jako zasób brakujących środków. Chcę jednak w tym miejscu powiedzieć, że korzystanie z rezerwy to nie tylko droga przez mękę, jak to określiła pani poseł Kochan, ale także blokada domów środowiskowych. Dlaczego? Ponieważ plan jest tym, w oparciu o co działają i realizują bieżące wydatki domy środowiskowe. Pracują w nich osoby zarabiające po 1800 zł. Jeżeli na początku roku zostanie zaciągnięte zobowiązanie bez uwzględnienia założeń planu, to w ten sposób zostanie naruszona dyscyplina finansów publicznych. Dlatego domy środowiskowe, osoby, które nimi kierują, nie będą mogły zaciągać zobowiązań w rodzaju podniesienia kwoty przeznaczanej na posiłek z 2,5 zł na 3,5 zł, albo podniesienia pensji pracownikom. Dopiero pod koniec roku, kiedy rządzący uruchomią rezerwę celową, a tak się to tradycyjnie dokonuje, będą możliwe jakiekolwiek modyfikacje wydatków, o ile oczywiście uda się tę rezerwę uruchomić.

Moje pytanie brzmi: dlaczego bieżące wydatki na poziomie minimum są wrzucane do rezerwy celowej i blokuje się w ten sposób działalność środowiskowych domów samopomocy? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję pani poseł. Proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Najpierw pytania pani przewodniczącej Kochan dotyczące programów ASOS i FIO. Przyszłoroczny budżet został zaplanowany analogicznie jak budżet tegoroczny. Proporcje środków przyznanych na start w stosunku do reszty umieszczonej w rezerwach były identyczne. Oznacza to, że jeśli podpisujemy umowę, to uruchamiamy owe 7500 tys. zł, a na zaspokojenie reszty potrzeb w styczniu uruchamiana jest już rezerwa. Dokładnie w taki sam sposób było to ujmowane w budżecie w latach wcześniejszych. Nie jest to zatem żadna nowość ani jakakolwiek zmiana w stosunku do poprzednich budżetów. Po rozstrzygnięciu konkursów jest po prostu uruchamiana rezerwa.

Odpowiadając pani poseł Ścigaj, chcę powiedzieć, że faktycznie spotkaliśmy się z podniesionym przez panią zarzutem. Ostatnio byliśmy w Wielkopolsce, w której rozmawialiśmy z przedstawicielami ŚDS-ów, którzy martwili się o to, że mają zbyt mało środków na działalność. Powyliczali oni sobie, że środki zabezpieczone w budżetach wojewodów dadzą ok. 1000 zł na osobę. W rozmowach na ten temat resort cały czas powtarza,

że przyszłoroczny koszt utrzymania jest dokładnie na tym samym poziomie, jak tegoroczny, czyli 1268 zł, co stanowi 200% kryterium.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

W tym roku miało być 230%.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Miało być 230%, ale w ustawie okołobudżetowej zostało to zamrożone i jest 200%. Zrozumiałam, że o to chodziło pani poseł Ścigaj. Dokładnie takie środki są przewidziane i zabezpieczone w projekcie budżetu na 2017 r. Powtarzam jeszcze raz – 200% kryterium.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję pani minister. Wiceprzewodnicząca Kochan, bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, kłopot tkwi w tym, że ustawowo zapewniliśmy, po wielu negocjacjach w 2014 i 2015 roku, że będziemy stosować przelicznik, który jest powiązany z kryterium dochodowym dla osoby samotnie gospodarującej. Kryterium nie podnieśliśmy do 640 zł, jeżeli dobrze pamiętam, w tym roku. Jeżeli 640 zł pomnożymy przez 2 otrzymamy 1280 zł. 230% tego kryterium miało zapewniać rodzinom i osobom, które nie są samodzielne, odpowiednie spędzanie czasu. Na tym miało polegać bardzo duże wsparcie dla rodzin. 8 godzin poza miejscem zamieszkania miało odciążać rodziny i dawać satysfakcję osobom objętym pomocą domów środowiskowych. Ci ludzie czują się w nich dobrze i naprawdę skutecznie rehabilitują. Dzisiaj świadczenie na ten cel powinno być wyższe.

Proszę państwa, przypomnę, że od 1 stycznia albo od 1 marca, mogłam lekko pomylić daty, jeśli tak proszę mnie poprawić, najniższa pensja będzie wynosić 2000 zł. Osoby zatrudnione w środowiskowych domach nie są w stanie osiągnąć tego wynagrodzenia. Nie są w stanie osiągnąć najniższej pensji. Jeżeli nie będzie to 230% najniższej kwoty, to ci ludzie nie będą mogli pracować. Żeby pracować, będą musieli łamać Kodeks pracy. Nie będą pracować mniej niż dotychczas. Będą pracować tak samo, a ich wynagrodzenie będzie niższe niż płaca minimalna, którą zobowiązaliśmy się wprowadzić w życie od 1 marca 2017 r.

Jeżeli kierownicy domów środowiskowych będą zatrudniać pracowników, a często są to już osoby pracujące na etatach, to planując budżet na 2017 r. złamią dyscyplinę finansową, kiedy zdecydują się na zatrudnienie pracowników bez posiadania gwarancji stałego finansowania z budżetu na odpowiednim poziomie. Jeżeli natomiast nie zatrudnią tych osób z podanych wcześniej przyczyn, to zgodnie z Kodeksem pracy już teraz muszą myśleć o tym, komu i w jakim czasie wypowiedzą umowy o pracę. To z kolei oznacza kompletną reorganizację zasad funkcjonowania ośrodków powołanych do wspierania osób, które tego wsparcia bardzo potrzebują. Dlatego, jeśli ma być znowu rezerwa zamiast planowania środków, to będziemy mieli do czynienia albo ze złamaniem dyscypliny finansowej, albo ze złamaniem Kodeksu pracy, albo ze złamaniem wszystkiego naraz. Zatrudnianie osób z pensją poniżej najniższej krajowej jest przecież niemożliwe. Z podanych powodów ten problem wydaje się być naprawdę bardzo poważny.

Państwa poprzednicy w resorcie, po wielu konsultacjach i długich rozmowach, zapewnili określony sposób funkcjonowania ŚDS-ów. Jeszcze raz przypomnę, że są one realnym wsparciem dla rodzin i osób z niepełnosprawnością. Dlatego, pani minister, to nie jest dobry ruch, jeśli teraz mówicie o 200% zamiast o 230%. Jak powiedziałam, przy utrzymaniu zaproponowanych parametrów kłopoty z zatrudnieniem pracowników będą ogromne. Grozi nam złamanie dyscypliny finansów publicznych. Odrębną kwestią są skutki społeczne dla rodzin i osób, którymi opiekują się ŚDS-y, ale tę sprawę pozostawiam teraz na boku.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję pani poseł. Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Pani przewodnicząca, zgodnie z tym co pani wspomniała, kiedy następowała zmiana ustawy o pomocy społecznej, a był to poselski projekt ustawy, obowiązywało wówczas niższe kryterium dochodowe. Wynosiło ono 542 zł. Dlatego, jeśli odniesiemy się do ustawy zaproponowanej przez państwa, to wówczas w 2016 r., czyli bieżącym, dotacja wynosiłaby 1084 zł. Tymczasem, w tym roku dotacja wyniosła 1268 zł. W międzyczasie zmieniło się bowiem kryterium. W roku 2017, zgodnie z planami ustawowymi, dotacja miała wynosić 1246 zł.

Jeżeli w międzyczasie kryterium dochodowe zmieniło się i wzrosło z 542 zł do 634 zł, to już w bieżącym roku osiągnęliśmy wyższe dofinansowanie w przeliczeniu na jednego uczestnika w ŚDS, aniżeli było to zakładane w projekcie ustawy w czasie, kiedy państwo tę ustawę zmienialiście. My zamroziliśmy jedynie 30% na rok. Jeśli odwołamy się do zmienionej ustawy, to kwota dotacji i tak jest wyższa niż przewidywała to ustawa.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Zgoda, pani minister, ale kiedy dochodziliśmy do porozumienia, kiedy kryterium wynosiło pięćset z groszami, wówczas najniższa krajowa wynosiła 1800 zł. Dziś najniższa krajowa to 2000 zł i stąd właśnie bierze się ten kłopot.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Ale również jest tak, że jeśli cofniemy się do sytuacji sprzed zmiany w 2015 r., to okaże się, że w większości ŚDS-ów koszt utrzymania wynosił pomiędzy 900 a 1000 zł z wyjątkiem województwa kujawsko-pomorskiego. Tam było więcej.

Wyraźnie zatem widać, że nie powstała jakaś nie wiadomo jak dramatyczna sytuacja, jeśli chodzi o środowiskowe domy samopomocy społecznej. Jeżeli odwołamy się zaledwie do okresu sprzed roku, to okaże się, że wtedy planowano niższe koszty utrzymania w przeliczeniu na jednego uczestnika niż to dofinansowanie, które mamy dzisiaj.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję bardzo. W tej chwili udzielam głosu zaproszonym gościom. Proszę każdorazowo o przedstawianie się do mikrofonu.

Wiceprezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników i Sympatyków Środowiskowych Domów Samopomocy Dorota Kośmider:

Witam państwa. Dorota Kośmider, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników i Sympatyków Środowiskowych Domów Samopomocy.

Szanowni państwo, w zeszłym roku w maju, na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej w imieniu osób niepełnosprawnych w zakresie zdrowia psychicznego, ich rodzin i pracowników ŚDS bardzo serdecznie dziękowałam za wprowadzenie zmian w ustawie o pomocy społecznej w zakresie funkcjonowania środowiskowych domów samopomocy. Tamta decyzja była wyrazem zrozumienia przez państwa problemów, z którymi my borykamy się na co dzień. Prace nad ustawą trwały prawie dwa lata. Należy się głęboki ukłon posłom, którzy tę ustawę przegłosowali. 9 lipca 410 posłów głosowało za przyjęciem ustawy wprowadzającej zmiany. Miały one sprawić, że poprawi się sytuacja środowiskowych domów samopomocy.

Dla kierowników ŚDS-ów była to wielka radość. Ci ludzie odpowiadają za finanse środowiskowych domów samopomocy, ale muszą także stosować się do przepisów ustawy o finansach publicznych. Zrozumieliśmy wtedy, jak wygląda sytuacja budżetu państwa, że nie możemy od razu żądać 250%, że procedura musi polegać na stopniowym dochodzeniu do docelowej wysokości stawki, czyli w 2017 r. będzie to 230%, a w 2018 r. 250%. Uwzględniając te ustalenia każdy z kierowników ŚDS-ów planował sobie określone działania. Wcześniej obserwowaliśmy odchodzenie z pracy osób zatrudnionych w ŚDS-ach. Była to wielka strata, ponieważ są to osoby wysoko wykwalifikowane, dobrzy specjaliści, a praca z osobami z zaburzeniami psychicznymi nie jest łatwą rzeczą. Nasi podopieczni nie są łatwymi klientami. W każdym razie, po tamtych ustaleniach część kadry ŚDS-ów zdecydowała się pozostać. Wspólnie mieliśmy kontynuować proces terapeutyczny.

Warto sobie powiedzieć, jak wyglądał ten rok. Otóż, wyglądał on tak, że ustawowo mieliśmy zagwarantowane 1268 zł, ale nasze plany budżetowe robiliśmy na cały rok,

na który mieliśmy gwarantowaną kwotę 970-980 zł na uczestnika ŚDS. Potrzebne pieniądze z rezerwy celowej były uruchamiane z reguły w czwartym kwartale. Proszę zatem sobie wyobrazić, że my, wiedząc jaka jest gwarancja ze strony państwa, co nam zapewniają zmiany ustawowe, zdecydowaliśmy się na podniesienie płac naszym pracownikom. Nie były to jakieś duże podwyżki, zaledwie w granicach 10-15%, jednak dzięki nim płace są obecnie na poziomie 2500-2600 zł. Nasi koledzy kierownicy zatrudnili dodatkowo nowych specjalistów, logopedów, fizjoterapeutów itd. Wynika to z faktu, że my najlepiej wiemy, jakie są potrzeby ŚDS-ów. Żeby proces terapeutyczny był pełny, konieczne jest posiadanie specjalistycznej kadry.

Jak wygląda nasza sytuacja obecnie? Niby mamy zwiększony plan i możemy wydawać pieniądze, ale powiem państwu obrazowo, jak to wygląda. Rozporządzenie mówi, że mamy zagwarantować podopiecznym jeden ciepły posiłek w ciągu dnia. Ja to robię. Teraz zamiast jednego krokieta z barszczem mogę dać dwa krokiety. W przyszłym roku, kiedy – jak się okazało – muszę zmieścić się w mniejszej kwocie, ale muszę także spełnić zobowiązania finansowe wobec pracowników, pozostanie mi jedynie tyle środków, żeby zaoferować podopiecznym barszcz czerwony z torebki, bez żadnego krokieta. Czy uważacie państwo, że utrzymywanie takiego stanu rzeczy jest dobre z punktu widzenia osób, które i tak zostały już boleśnie doświadczone przez życie? Raz im dajemy coś ekstra, a za chwilę już im to odbieramy. Tak być nie powinno.

Moim zdaniem, musimy być konsekwentni w działaniu. Pokazujemy podopiecznym, że jesteśmy w stanie i chcemy im pomóc. Czują się oni u nas dobrze. Rodziny podopiecznych także odbierają nasze placówki pozytywnie. Widzą, że ŚDS-y są dla ich najbliższych przyjaznym miejscem. Co mamy im teraz powiedzieć? To, że od nowego roku nie będzie już nas stać na pewne rzeczy?

Rezerwa celowa jest, ale my w planie jej środków nie mamy. Zgodnie z ustawą o finansach publicznych nie możemy planować wydatkowania tych pieniędzy. Rezerwa jest, jak powiedziałam, to fakt, tylko że nie można jej użyć na sfinansowanie działalności bieżącej. Moim zdaniem, i w opinii moich koleżanek i kolegów, tę rezerwę można spożytkować ewentualnie na uruchomienie dodatkowych miejsc w ŚDS-ach, na podniesienie świadczonych usług do określonego standardu, o którym wspomina rozporządzenie, lub na inwestycje. Nie można jednak, proszę państwa, środków z rezerwy przeznaczyć na działalność bieżącą. Takie środki powinny być zagwarantowane w ustawie budżetowej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo dziękuję. Zapraszam do głosu kolejnego gościa. Bardzo proszę.

Prezes Milickiego Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych Alicja Szatkowska:

Alicja Szatkowska, Milickie Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych. Pani minister, wtedy gdy w każdym województwie były inne kwoty przypadające na jednego uczestnika środowiskowego domu samopomocy, posłowie zrobili wszystko, żeby w każdym województwie, w każdym ŚDS-ie była ostatecznie taka sama kwota. Była to pierwsza rzecz, którą proponował ówczesny przewodniczący pan poseł Michałkiewicz, obecny wiceminister. Wtedy pan Michałkiewicz był posłem sprawozdawcą, który pilotował tamte rozwiązania. To pierwsza sprawa.

Po drugie, nie chodziło o kwotowe naliczanie, tylko procentowe. Chodziło bowiem o to, że jeśli będzie wzrastać podstawa, automatycznie ma wzrastać kwota dotacji. Pozwalało to na uniknięcie stagnacji i sytuacji, że staniemy ponownie przed faktem, iż w grę może wchodzić tylko taka, a nie inna kwota. Dzisiejsza pani propozycja sprawia, że zaczynamy się cofać. Szczerze mówiąc, przeraziło mnie to, jak zaczęła pani mówić, że w różnych województwach znowu jest różnie. Przecież wcześniej zostało jednoznacznie stwierdzone, że nie ma już nawet mowy o tym, żeby znowu było różnie. Po to normowaliśmy sytuację, żeby wykonać następny krok w postaci zajęcia się osobami wykluczonymi, czyli takimi, u których stwierdzono sprzężoną niepełnosprawność, które są głęboko upośledzone umysłowo, ale nadal, ze względu na przyjęte kryterium, pozostają

zamknięte w domach. To miał być kolejny krok. Chodziło o to, żeby takie osoby były nie tylko w niektórych domach środowiskowych, ale żeby wreszcie mogły być wszędzie.

Przyjmując dzisiejsze rozwiązanie, bardzo wydłużamy cały proces. Ci ludzie nadal pozostaną zamknięci w domach. Oni kończą edukację, mając 25 lat i co dalej? Zapaliliśmy im małe światełko nadziei, a przede wszystkim jest to światełko dla ich rodzin, które powinniśmy w ten sposób wspierać. Mówiliśmy im: zaczekacie chwilę, zaraz będzie lepiej. Nam w Miliczu akurat udało się tego dokonać, ale już mi kiedyś wytykano, że jest to wyjątek. Obiecywaliśmy więc, iż tak będzie wszędzie, tymczasem wszystko zdaje się wskazywać, że możemy zacząć się cofać z obranej drogi.

W ubiegłym roku, czy też w bieżącym, kiedy ruszyła rezerwa, o tym wspominała już koleżanka, efekt był taki, że nie planowano utworzenia nowego domu środowiskowego właśnie ze względu na brak rezerwy na ten cel. Z tej samej przyczyny słyszeliśmy, że nie ma środków na poprawienie standardu w domach już działających. Być może się mylę, ale pamiętam, co wtedy słyszałam i czego się obawialiśmy. Dlatego naprawdę obawiamy się, że w momencie, kiedy jest tak duże zapotrzebowanie na ŚDS-y, tak wiele osób pozostaje nadal poza systemem wsparcia, przypominam, że chodzi o całe rodziny, bo pomagając niepełnosprawnym pomagamy w gruncie rzeczy całym rodzinom, my zamiast iść do przodu zaczynamy się cofać. My nawet nie stanęliśmy na tej drodze, a zaczynamy się cofać. To wszystko sprawia, że w środowisku wyraźnie wyczuwa się zagrożenie dla przyszłości. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję bardzo. Zapraszam kolejnego mówcę. Mam nadzieję, że pani reprezentuje inne stowarzyszenie niż przedmówczynie. Chciałabym dać szanse wypowiedzenia się przedstawicielom różnych środowisk. Jeśli panie jesteście wszystkie z jednej grupy, to szczerze mówiąc wolałabym dać szansę zabrania głosu komuś innemu.

Kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy „Chatka" w Nowym Targu Iwona Bryniarska:

Akurat tak się składa, że wszystkie jesteśmy z grupy domów środowiskowych, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Trudno. Bardzo proszę.

Kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy „Chatka" w Nowym Targu Iwona Bryniarska:

Postaram się mówić krótko, pani przewodnicząca. Nazywam się Iwona Bryniarska, reprezentuję środowiskowy dom samopomocy oraz Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników i Sympatyków ŚDS.

Szanowni państwo, cały czas zastanawiamy się, dlaczego pieniądze na bieżące funkcjonowanie umieszcza się w rezerwie celowej. W świetle deklaracji, które wielokrotnie słyszeliśmy, ufamy, że pieniądze w rezerwie celowej naprawdę są. Skoro tak, to chciałabym zapytać, na czym polega problem? W czym tkwi szkopuł, że te pieniądze nie mogą być przesunięte na bieżące funkcjonowanie, jeśli faktycznie one są zaplanowane w rezerwie celowej? Przecież tylko o to nam chodzi. O nic innego. Chcemy móc wystartować już teraz z planami opiewającymi na konkretną kwotę. Jak powiedziała pani poseł Kochan, ta kwota, której oczekujemy, to 230% stawki. Poza tym, zwrócę uwagę na fakt, że ustawa była procedowana w momencie, kiedy nastąpiła zmiana kryterium dochodowego. W rozporządzeniu znalazło się też uzasadnienie, że pierwotna kwota zostanie zmieniona. Tymczasem nie zostały nawet zagwarantowane środki do wysokości 200%. Dlatego bardzo serdecznie prosimy, żeby te środki były zagwarantowane. Chodzi bowiem o to, żeby konkursy mogły być ogłaszane na pełną kwotę, a nie na kwotę pomniejszoną, tzn. 962 zł.

Proszę państwa, przypuszczam, że nawet nie zdajecie sobie sprawy z tego, jak bardzo trudna jest aktualnie sytuacja w środowiskowych domach samopomocy. Nadal słyszymy, że mogą być zwolnienia pracowników, nadal słyszymy, że nie możemy zapewnić terapii na odpowiednim poziomie. To wszystko się wali na naszych oczach, a pamiętajmy, że działamy na żywym ludzkim organizmie. Mam na myśli zarówno osoby zdrowe, czyli

pracującą kadrę, która ma także rodziny, kredyty i inne zobowiązania, oraz osoby niepełnosprawne, dla których przecież prowadzimy tę terapię. Całe nasze środowisko bardzo serdecznie państwa prosi, żeby środki z rezerw celowych zostały jednak przesunięte na bieżące funkcjonowanie. Sytuacja ŚDS-ów jest bardzo trudna. Prawda jest taka, że rzeczywiście się cofamy, a tymczasem środowiskowe domy samopomocy bardzo skutecznie i efektywnie wpisały się w działania na rzecz rodzin z osobami niepełnosprawnymi. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Zapraszam kolejną panią do głosu.

Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy Społecznej w Górze Puławskiej Anna Szarpak:

Dzień dobry państwu, nazywam się Anna Szarpak, jestem dyrektorem środowiskowego domu samopomocy, a oprócz tego reprezentuję także Lubelskie Forum Środowiskowych Domów Samopomocy. Postaram się przedstawić problem na przykładzie mojego ośrodka.

W bieżącym roku miałam zagwarantowaną kwotę w wysokości 1268 zł na każdego uczestnika. Mogłam zatrudnić wykwalifikowaną kadrę. Nie oszukujmy się, ale u nas, podobnie jak w całym województwie lubelskim, płace zaczynają się od najniższej obecnej, czyli 1850 zł do maksymalnie 2500 zł. Tyle mogłam zapłacić specjalistom z dużym zawodowym doświadczeniem. Mam na myśli terapeutów, instruktorów terapii zajęciowej, fizjoterapeutów, psychologa, pedagoga itd.

Obecnie mam w ośrodku 35 uczestników. Pomnożyłam sobie wszystko i wyszło mi, że w tym roku dysponowałam kwotą 532 560 zł. Dysponując tą kwotą, jako pracodawca, musiałam spełnić wszystkie wymogi, które nakłada na mnie Kodeks pracy, jeśli chodzi o stosunki pracy ze wszystkimi pracownikami. Oprócz tego budżet na bieżący rok pozwalał uczestnikom zajęć korzystać z lepszych posiłków. Przypominam, że ŚDS-y są zobligowane do wydawania ciepłych posiłków. Nierzadko jest to tylko jeden posiłek w ciągu dnia dla danej osoby. Dzięki temu moi podopieczni mogli wychodzić do społeczeństwa, czuli się mniej wykluczeni społecznie. Trzeba pamiętać, że ośrodki wsparcia stanowią de facto grupę ludzi najbardziej boleśnie doświadczonych i najsilniej odczuwających społeczne wykluczenie. Są to ludzie, którzy na co dzień nie mają własnej reprezentacji. To my ich reprezentujemy i to my widzimy, jak wielka jest potrzeba wsparcia tych osób. Niepełnosprawni sami nie są w stanie bronić słusznie należnych im praw obywatelskich.

W tej sytuacji, z takim trudem osiągnięty konsensus w sprawie zrównania w całym kraju wysokości dotacji na uczestnika ośrodka wsparcia jest zagrożony państwa propozycjami budżetowymi na przyszły rok. Jeśli te pomysły zostaną utrzymane w mocy, to realnie otrzymam w przyszłym roku mniej środków o 88 tys. zł. Spowoduje to, iż zostanę zmuszona wypowiedzieć zatrudnienie kadrze, która – proszę mi wierzyć – wkłada całe serce w pracę z podopiecznymi ośrodka.

Chcę państwu w tym momencie powiedzieć, że dzięki ośrodkom wsparcia sytuacja poprawiła się znacznie, jeśli chodzi o częstotliwość i czas pobytu w szpitalach osób z zaburzeniami psychicznymi. Jest to ważna informacja. Z punktu widzenia budżetu oznacza ona znaczne oszczędności. Koszt pobytu w szpitalu jest bowiem dwa razy wyższy niż koszt pobytu uczestnika w naszym ośrodku.

Bardzo proszę, abyście państwo wsłuchali się w nasze argumenty i sprawili, żebyśmy przynajmniej mieli możliwość wykorzystania zagwarantowanej kwoty z dotacji celowej. Do tego potrzebne jest jej przesunięcie. Nie przekładajcie państwo tych środków do rezerwy celowej, ponieważ nie będziemy mogli skutecznie realizować naszych planów. Tego typu działanie jest dla nas niezrozumiałe. Nasi podopieczni nie wiedzą, co się dzieje i dlaczego tak się dzieje. Jak mam im wytłumaczyć, że od dziś nie będziemy mogli dać im posiłku, który dawaliśmy wcześniej, a zamiast niego mogą, w najlepszym przypadku, dostać tylko jakąś zupę i to tylko wtedy, jeśli uda nam się dostać od kogoś jakieś warzywa. A co w takim razie z materiałami do terapii zajęciowej? Nasi podopieczni wykonują piękne prace. Poprzez terapię zajęciową wyrażają własne emocje i uczucia, czują się po prostu potrzebni. Dzięki temu także lokalne środowisko zaczyna ich postrzegać w inny sposób. Przypominam, że niepełnosprawni posiadają dokładnie takie same

prawa obywatelskie jak my wszyscy. Proszę o zrozumienie naszych racji i wsparcie naszego stanowiska. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Proszę panią minister o odniesienie się do poruszanych kwestii.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Rozumiem państwa niepokój, ale chciałabym go rozwiać. Jeśli chodzi bowiem o kwotę dofinansowania w ŚDS-ach na przyszły rok, to jest ona dokładnie taka sama jak w roku bieżącym, czyli 1268 zł. Na to mamy środki. Zgadza się, że macie państwo ustalony limit przez ministra finansów na takim, a nie innym poziomie. Myślę, że resort finansów jest bardziej uprawniony do wypowiadania się na ten temat. Z naszej strony postaramy się, żeby już w grudniu zebrać od wojewodów informacje na temat państwa potrzeb, a wszystko po to, żeby rezerwa została uruchomiona już w styczniu. Pozwoli to wam od stycznia dysponować środkami w pełnej wysokości, czyli 1268 zł na osobę. Jest to dokładnie tyle samo, ile było w roku bieżącym, na który panie się powoływały w wystąpieniach.

Podkreślę jeszcze raz. Cały czas informujemy, że przewidywany wzrost do 230% przesuwamy tylko o rok. W tym roku dofinansowanie będzie na poziomie 200%. Zapewniamy państwa, że odpowiednie środki zostały zabezpieczone w budżetach wojewodów i w rezerwie. Jak powiedziałam, postaramy się, żeby rezerwę uruchomić już w styczniu, abyście państwo nie odczuwali niepotrzebnie jakiegoś niezrozumiałego zagrożenia.

Jeśli chodzi o wypowiedź pani przewodniczącej stowarzyszenia z Milicza, to nigdy nie powiedziałam, że w obecnym stanie prawnym mamy różny poziom dofinansowania w różnych województwach. Powiedziałam jedynie, że taki stan miał miejsce przed zmianą ustawy w 2015 r. To pierwsza uwaga.

Po drugie, chciałabym powiedzieć, że w 2016 r. powstało 16 nowych ŚDS-ów dla ponad 500 osób. Kolejkę do środowiskowych domów samopomocy zlikwidowaliśmy w ciągu roku prawie o 1/3 długości. Nie ma zatem najmniejszego zagrożenia dla rozwoju sieci ośrodków samopomocy. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję pani minister za udzielone wyjaśnienia. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania wyżej wymienionej części budżetowej dotyczącej zabezpieczenia społecznego? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała część budżetową 44 – Zabezpieczenie społeczne.

Przystępujemy do rozpatrzenia i zaopiniowania części budżetowej 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Proszę pana Jana Józefa Kasprzyka, pełniącego obowiązki szefa urzędu, o zabranie głosu i przedstawienie referatu na temat projektu budżetu jednostki.

P.o. szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk:

Pani przewodnicząca, panie posłanki, panowie posłowie, Wysoka Komisjo, zanim przejdę do przedstawienia dochodów i wydatków na 2017 r., pozwolę sobie na garść danych statystycznych, ponieważ one pozwalają na lepsze zrozumienie kwot, o których będę mówił.

Szanowni państwo, w tej chwili mamy 333 696 osób objętych ustawą kombatancką. Są to kombatanci, ofiary represji, wdowy i wdowcy po nich oraz robotnicy wysłani w czasie II wojny światowej na roboty przymusowe. Średnia wieku kombatantów wynosi 93 lata, a wdów i wdowców po nich 85 lat. Druga kategoria osób, które znajdują się pod opieką Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, to działacze opozycji antykomunistycznej oraz osoby represjonowane z powodów politycznych, czyli osoby objęte ustawą od sierpnia 2015 r. Dziś tych osób jest 1726.

Projekt budżetu urzędu na 2017 r. w zakresie dochodów i wydatków przedstawia się następująco. Dochody urzędu w dziale 750 zostały zaplanowane w wysokości 1000 zł z tytułu prowizji od składek społecznych dla płatnika. Limit wydatków dla urzędu określono w wysokości 37 615 tys. zł i zawiera lekki wzrost, o 0,6%, w stosunku do planu na rok 2016. Wydatki urzędu będą realizowane w pięciu działach. W dziale 750 – Admi-

nistracja publiczna zaplanowano wydatki w kwocie 15 698 tys. zł. Na tę sumę złożą się wynagrodzenia wraz z pochodnymi oraz wydatki majątkowe i rzeczowe związane z bieżącym funkcjonowaniem urzędu. W dziale 752 – Obrona narodowa zaplanowano wydatki na pozamilitarne przygotowanie obronne ustalone przez ministra obrony narodowej w kwocie 10 tys. zł. W dziale 851 – Ochrona zdrowia zaplanowano składki na ubezpieczenie zdrowotne za kombatantów i za osoby represjonowane, które nie podlegają ubezpieczeniom społecznym. Na ten cel zostanie poznaczona kwota 12 tys. zł. Jest to mniej więcej ten sam poziom jak w roku bieżącym. Prognoza została skalkulowana przy uwzględnieniu średniomiesięcznej liczby osób i wielkości opłacanych składek w miesiącach styczeń-czerwiec tego roku.

I wreszcie dział 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej. Wydatki zostały zaplanowane w wysokości 21 145 tys. zł. Mamy do czynienia z dwoma elementami składowymi. Pierwszy to pomoc pieniężna kombatantom i innym osobom uprawnionym znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i życiowej. Podkreślam, że jest to pomoc dodatkowa, wypłacana poza dodatkiem kombatanckim, ryczałtem energetycznym itd., wypłacanymi przez organy emerytalno-rentowe. Na ten cel zaplanowano środki w wysokości 15 350 tys. zł, z czego jak co roku 1200 tys. zł zostanie przeznaczonych w formie dotacji celowej dla Związku Inwalidów Wojennych Rzeczpospolitej Polskiej. W dyspozycji szefa urzędu pozostawiono środki w wysokości 14 150 tys. zł.

W tym miejscu pozwolę sobie na jedną uwagę. W mijającym roku znacznie wzrosła średnia środków przyznawanych pomocowo dla kombatantów. Dla porównania, w 2015 r. średnia wynosiła 562 zł, a w mijającym roku, według stanu na obecną chwilę, ta średnia to już 849 zł. Wzrost pomocy był możliwy dzięki zwiększeniu środków na ten cel o kwotę 5000 tys. zł. Mamy nadzieję, że średnia wysokość udzielanej pomocy zostanie utrzymana na poziomie tegorocznym również w roku przyszłym. Ponadto w dziale 853 urząd zaplanował wydatki na finansowanie zadań z zakresu upamiętniania i popularyzowania tradycji walk o niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej w wysokości 5595 tys. zł. Chodzi o wszelkiego rodzaju przedsięwzięcia integracyjne dla kombatantów, uroczystości rocznicowe itd., czyli wszystko, co ma na celu zarówno integrację środowiska kombatanckiego, jak i prowadzenie aktywnej polityki pamięci i polityki historycznej. Wśród najważniejszych wydarzeń, jakie zostaną zorganizowane w 2017 r., należy wymienić obchody 75. rocznicy sformowania pierwszej polskiej dywizji pancernej, duże obchody 75. rocznicy powstania Armii Krajowej, a także obchody 90. rocznicy uznania Mazurka Dąbrowskiego za hymn Rzeczypospolitej Polskiej.

Przyszły rok to również 75. rocznica powstania Rady Pomocy Żydom przy delegacie rządu Rzeczpospolitej Polskiej na kraj. Wiąże się z tym faktem plan zorganizowania w Warszawie dużego zjazdu Polaków ratujących Żydów, którzy są objęci pomocą ze strony urzędu. Jak wspomniałem, na tego typu przedsięwzięcia zostało przewidzianych 5595 tys. zł. W ramach tych środków będziemy finansować wydatki związane z przewozem uczestników uroczystości, zakwaterowaniem kombatantów, wyżywieniem, ubezpieczeniem oraz zabezpieczeniem medycznym, które jest niezbędne przy organizowanych przedsięwzięciach, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę średnią wieku kombatantów.

W dziale 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego planujemy wydatki w kwocie 750 tys. zł, czyli dokładnie na poziomie bieżącego roku. Środki te zostaną rozdysponowane w ramach dotacji celowej w oparciu o ustawę o pożytku publicznym i wolontariacie, czyli na podstawie konkursu ofert, który jest ogłaszany publicznie, a do którego mogą przystąpić organizacje, stowarzyszenia i związki kombatanckie. I wreszcie, w części 83 – Rezerwy celowe zostały zaplanowane środki w poz. 30 na realizację ustawy o zadośćuczynieniu rodzinom ofiar zbiorowych wystąpień wolnościowych w latach 1956-1989. Na ten cel zostanie przeznaczona kwota 1000 tys. zł, a z kolei w pozycji 63, na realizację ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych, zaplanowano kwotę 50 000 tys. zł.

Materiał szczegółowy został przedłożony paniom i panom posłom. Jeśli będą jakieś pytania, to oczywiście jesteśmy do państwa dyspozycji. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Koreferentem do tego punktu jest pan poseł Waldemar Andzel. Proszę o koreferat, panie pośle.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych – utworzony na mocy ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego – realizuje szereg zadań na rzecz kombatantów i osób represjonowanych. Kwestie finansowe związane z działalnością urzędu zawarte są w części budżetowej 54. Zaplanowane w projekcie wydatki wynoszą 37 615 tys. zł i są wyższe o 226 tys. zł niż w planie na rok bieżący. Stanowią 103% wydatków zaplanowanych w roku poprzednim. Wydatki zostały umieszczone w pięciu działach, które szczegółowo przedstawił szef urzędu. Dodam tylko, jeśli chodzi o dział czwarty, czyli pozostałe zadania z zakresu polityki społecznej, zaplanowane wydatki osiągnęły poziom 21 145 tys. zł. Myślę, że jeśli chodzi o ten dział należy jeszcze wspomnieć o tym, że Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych planuje także finansowanie przedsięwzięć takich jak rekonstrukcje historyczne, renowacje pomników i tablic pamiątkowych oraz wyjazdy szlakami miejsc pamięci narodowej.

Podsumowując, moim zdaniem projekt budżetu państwa w części budżetowej 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych jest prosty i przejrzysty, a planowane wydatki są na zbliżonym poziomie do wydatków poniesionych w 2016 r. Przypomnę jeszcze, że w urzędzie jest 167 etatów kalkulacyjnych. Ilość tych etatów nie zmienia się w porównaniu z poprzednim rokiem. Wnoszę o pozytywne zaopiniowanie tej części budżetowej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję posłowi koreferentowi. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów lub zaproszonych gości chciałby zabrać głos? Nie ma zgłoszeń. Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania części budżetowej 54, dotyczącej Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała część budżetową 54.

Przystępujemy do rozpatrzenia części budżetowej 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Rozpatrzymy dochody i wydatki oraz państwowe fundusze celowe: Fundusz Emerytalno-Rentowy, Fundusz Prewencji i Rehabilitacji oraz Fundusz Administracyjny. O wygłoszenie referatu proszę prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, pana Adama Wojciecha Sekścińskiego.

Zastępca prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Andrzej Kneć:

Dzień dobry państwu, nazywam się Andrzej Kneć i jestem zastępcą prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam przyjemność przedstawić projekt planów finansowych KRUS na 2017 r. Jeśli chodzi o wydatki budżetowe, to w części 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na 2017 r. zaplanowano wydatki w wysokości 17 924 828 tys. zł, na które składają się następujące pozycje: dział 752 – Obrona narodowa, pozostałe wydatki obronne w kwocie 15 tys. zł, dział 753 – Obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, w kwocie 17 911 525 tys. zł, z przeznaczeniem na: Fundusz Emerytalno-Rentowy – kwota 17 512 032 tys. zł, Fundusz Prewencji i Rehabilitacji – kwota 1292 tys. zł, świadczenia z budżetu państwa zlecone do wypłaty Kasie Rolniczego Ubezpieczenie Społecznego w kwocie 398 201 tys. zł. Oprócz tego w dziale 851 – Ochrona zdrowia, składki na świadczenia zdrowotne oraz świadczenia dla osób nieobjętych obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego w kwocie 13 279 tys. zł. Dział 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej obejmuje refundację ulg dla inwalidów wojennych i wojskowych z tytułu ubezpieczenia OC i AC w kwocie 9 tys. zł.

Przechodzę do przedstawienia planu Funduszu Emerytalno-Rentowego. Do planu na 2017 r. przyjęto następujące założenia: przeciętna liczba świadczeniobiorców wyniesie 1 218 000 i będzie wyższa od przewidywanego wykonania w 2016 r. o 18 000 osób, tj. o 1,5%. Planowana liczba ubezpieczonych na poziomie 1 293 000 osób i jest to stan na koniec 2017 r. Projekt planu zakłada wypłatę ok. 59 000 zasiłków pogrzebowych.

Wskaźnik ściągalności składek w 2017 r. został przyjęty na poziomie 99%. W projekcie planu funduszu uwzględniono waloryzację świadczeń emerytalno-rentowych od 1 marca 2017 r. wskaźnikiem 100,73%. Wysokość przeciętnego rolniczego świadczenia emerytalno-rentowego wyniesie – według planu – 1068,54 zł. Będzie ono wyższe niż w 2016 r. o 1,6%.

Przychody Funduszu Emerytalno-Rentowego w 2017 r. wyniosą 22 683 730 tys. zł i będą wyższe od przewidywanych w roku 2016 o 5%. Przychody Funduszu Emerytalno-Rentowego składają się w zasadniczej części z dotacji uzupełniającej do rolniczych świadczeń emerytalno-rentowych. Jest to kwota 15 459 310 tys. zł.

Koszty Funduszu Emerytalno-Rentowego na 2017 r. zaplanowano w wysokości 20 648 577 tys. zł. Podstawowe pozycje kosztów funduszu to: emerytury rolnicze w kwocie 12 458 872 tys. zł, wzrost o 3,5% w stosunku do roku 2016; renty rolnicze w kwocie 3 166 036 tys. zł, wzrost o 1,9% w stosunku do 2016 r.; zasiłki macierzyńskie w kwocie 338 993 tys. zł; zasiłki pogrzebowe w kwocie 236 000 tys. zł, wzrost o 3,8%; odpis na Fundusz Administracyjny w kwocie 495 800 tys. zł, wzrost o 2,9%, co stanowi 2,5% kosztów ogólnych FER; składki na ubezpieczenie zdrowotne za rolników w kwocie 1 758 661 tys. zł.

Jeżeli chodzi o plan Funduszu Prewencji i Rehabilitacji, to przychody w 2017 r. mają wynieść 36 681 tys. zł, w tym 35 124 tys. zł stanowić będzie odpis z funduszu składkowego. Dotacja z budżetu państwa wyniesie 1292 tys. zł. Jest to o 1000 tys. zł więcej niż w roku bieżącym. Koszty realizacji zadań Funduszu Prewencji i Rehabilitacji wyniosą 36 834 tys. zł i będą wyższe o 3,2% w porównaniu z przewidywanym wykonaniem za rok 2016. Główną pozycją kosztową tego funduszu są koszty świadczeń rehabilitacyjnych w kwocie 32 175 tys. zł.

Plan Funduszu Administracyjnego przewiduje na 2017 r. przychody na poziomie 604 369 tys. zł. Podstawowa pozycja przychodów to odpis od Funduszu Emerytalno -Rentowego. W planie przyjęto kwotę odpisu w wysokości 495 800 tys. zł, co stanowi 2,5% planowanych wydatków Funduszu Emerytalno-Rentowego. Odpis od Funduszu Składkowego wyniesie 48 634 tys. zł i będzie wyższy o 0,7% w stosunku do przewidywanego wykonania za rok 2016. Odpis ten stanowić będzie 9% planowanych wydatków Funduszu Składkowego. Jest to odpis w pełnej wysokości, zgodnie z ustawą. Pozostałe planowane przychody z tytułu refundacji kosztów obsługi zadań zleconych wyniosą w 2017 r. 59 935 tys. zł. Koszty realizacji zadań Funduszu Administracyjnego planuje się na poziomie 634 390 tys. zł. Podstawowe pozycje kosztów to wynagrodzenia, w kwocie 335 264 tys. zł, łącznie z wynagrodzeniami bezosobowymi. Planowany poziom zatrudnienia to 6300 osób. Oprócz tego planowany jest zakup usług w kwocie 144 882 tys. zł. Pozostałe koszty własne są planowane w kwocie 71 090 tys. zł.

Reasumując, projekt budżetu KRUS na 2017 r. charakteryzują następujące tendencje: liczba ubezpieczonych w systemie ubezpieczenia społecznego wyniesie ok. 1 293 000 rolników na koniec 2017 r. i będzie o 2,5% niższa niż przewidywane wykonanie 2016 r, natomiast liczba świadczeniobiorców wyniesie ok. 1 218 000 i będzie o 1,5% wyższa niż w roku 2016. O ok. 3% zwiększy się liczba osób skierowanych na stacjonarną rehabilitację leczniczą realizowaną za pośrednictwem KRUS. W 2017 r. zakłada się tę samą, co w przewidywanym wykonaniu roku 2016 liczbę etatów w KRUS, czyli 6300. Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Koreferentem do tego punktu jest pani poseł Ewa Kozanecka. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Ewa Kozanecka (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowna Komisjo, w zasadzie pan prezes KRUS, referując część budżetową 72, przedstawił wszystkie najważniejsze informacje dotyczące kwot i przeznaczenia wydatków oraz przychodów zaplanowanych na 2017 r. Dodam do tego, że w budżecie planowanym na przyszły rok praktycznie nie zmienia się struktura wydatków. Brak jest również innych znaczących zmian, z wyjątkiem zmieniającej się liczby beneficjentów Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Podstawę gospodarki finansowej w zakresie ubezpieczenia społecznego rolników stanowią państwowe fundusze celowe, które również dość szczegółowo zostały przez pana prezesa omówione. W uzupełnieniu dodam, że plan finansowy Funduszu Emerytalno -Rentowego KRUS na 2017 r. nie wzbudza zastrzeżeń. Zarówno przychody, jak i wydatki funduszu zostały oszacowane zgodnie z obecnie obowiązującymi regulacjami prawnymi oraz tendencjami demograficznymi. Plan finansowy Funduszu Prewencji i Rehabilitacji także nie wzbudza zastrzeżeń. Warto podkreślić, że wyższa dotacja budżetu państwa stanowi realne wsparcie dla realizacji zadań funduszu. Jeżeli chodzi o plan finansowy Funduszu Administracyjnego KRUS na 2017 r., to również nie wzbudza on zastrzeżeń ani kontrowersji. Proponuję, aby Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt budżetu w części 72. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania wniosku dotyczącego części budżetowej 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała część budżetową 72 dotyczącą KRUS.

Przechodzimy do rozpatrzenia części budżetowej 63 – Rodzina. O referat na ten temat proszę pana ministra Bartosza Marczuka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Bartosz Marczuk:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, cześć budżetowa 63 – Rodzina w porównaniu z innymi pozycjami budżetu jest relatywnie niewielka. Przewiduje ona zaledwie wydatki na poziomie blisko 11 000 tys. zł. Tak naprawdę dotyczą one pieniędzy, którymi dysponuje resort. Plan na 2017 r. jest mniejszy blisko o 2500 tys. zł w porównaniu z budżetem na rok 2016; 5500 tys. zł to środki na wydatki z zakresu rodziny w ramach urzędu ministra rodziny, z czego 2500 tys. zł jest przeznaczone na Kartę Dużej Rodziny, a drugie prawie 2500 tys. zł na system informatyczny. Wynagrodzenia w tej części budżetowej pochłoną blisko 3500 tys. zł. Odnotowano pod tym wzrost wynagrodzeń o 53 tys. zł ze względu na wskaźnik 1,3%, którym wspomniane wynagrodzenia są zwiększane. Na dotacje celowe dla fundacji, stowarzyszeń i innych jednostek została przeznaczona kwota 300 tys. zł. Tak to w skrócie wygląda, ale jak powiedziałem, jest to relatywnie niewielka pozycja budżetowa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Koreferentem do tego punktu jest pani poseł Halina Szydełko. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Halina Szydełko (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, projekt budżetu państwa na rok 2017 w części 63 – Rodzina przewiduje wydatki w wysokości 10 689 tys. zł, z czego największa część jest przeznaczona na administrację publiczną i obronę narodową – łącznie ok. 56%. Ok. 22% to wydatki na rodzinę, a na pomoc społeczną przypada pozostałe 20% budżetu. Należy odnotować, że jeśli chodzi o wydatki budżetu, w części 63 nastąpił spadek z 13 028 tys. zł w roku 2016 do 10 689 tys. zł w budżecie na rok 2017.

Jeśli chodzi o działy Administracja publiczna i Obrona narodowa, to zaplanowane wydatki pozostają na poziomie porównywalnym z wydatkami poniesionymi w roku 2016. W dziale Administracja publiczna największa kwota jest przeznaczona na wydatki bieżące. W sumie jest to ok. 5500 tys. zł. Ok. 100 tys. zł to wydatki majątkowe i w porównywalnej kwocie mają być finansowane projekty z udziałem Unii Europejskiej. Na dotacje przeznaczono 300 tys. zł i 2 tys. zł na świadczenia. Na realizację zadań urzędu ministra właściwego do spraw rodziny zaplanowano kwotę ok. 5500 tys. zł, z czego najwięcej będzie przeznaczone na wydatki bieżące. Na wydatki majątkowe planuje się wydać 100 tys. zł i 2 tys. zł na świadczenia. W rubryce pozostała działalność zapisano kwotę ok. 450 tys. zł.

W dziale Obrona narodowa wydatki zaplanowano w kwocie 2 tys. zł. W dziale Pomoc społeczna nastąpił spadek o 30,6% kwot ujętych w budżecie na rok 2016. Wynika to z prze-

niesienia wydatków związanych z realizacją ustawy Karta Dużej Rodziny. Z kolei w dziale Rodzina nastąpił wzrost wydatków. Zaplanowano je na poziomie 2440 tys. zł.

Jeśli chodzi o wydatki na wynagrodzenia osobowe, to na ten cel przeznaczono kwotę 3185 tys. zł. W tej pozycji odnotowano wzrost o 57 tys. zł, który wynika z przyznania dodatkowej kwoty na wynagrodzenia.

Wysoka Komisjo, uwzględniając powyższe, proponuję pozytywne zaopiniowanie założeń projektu do ustawy budżetowej w części 63 – Rodzina. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania budżetu w części 63 – Rodzina? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała część budżetową 63.

Przystępujemy do rozpatrzenia części budżetowej 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych. O zabranie głosu proszę pana Pawła Jaroszka, członka zarządu ZUS.

Członek zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Paweł Jaroszek:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o dochody budżetu w części 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych, to zostały one zaplanowane w kwocie 217 523 tys. zł, w tym przede wszystkim w dziale 753 – Obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, w rozdziale 75303 – Fundusz Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 150 000 tys. zł z tytułu zwrotu zgromadzonych składek członków OFE przechodzących na wcześniejszą emeryturę lub emeryturę z tzw. systemu służb mundurowych.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetu w części 73, to zostały one zaplanowane na kwotę 56 036 890 tys. zł. Największą pozycją po stronie wydatków jest dotacja dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, która została zaplanowana na kwotę 46 678 663 tys. zł.

Jeżeli spojrzymy na największy fundusz celowy, którego dysponentem jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, czyli Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, to jego przychody na rok 2017 zostały zaplanowane, według przepisów, w łącznej kwocie 256 904 787 tys. zł, a wpływy na poziomie 214 972 566 tys. zł. Wpływy są zaplanowane w kwocie o 6,2% wyższej niż wynosi prognoza wykonania w roku 2016. Podstawowe źródło przychodów FUS to przychody z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne. Przypis oszacowano na kwotę 161 125 053 tys. zł. Ściągalność składek została założona na poziomie 99%.

Jeżeli chodzi o dotację, to jak już wskazałem, w 2017 r. wyniesie ona 46 678 663 tys. zł i będzie o 4,1% większa niż w 2016 r.

Po stronie kosztowej zaplanowano łączne koszty w kwocie 216 724 798 tys. zł, tj. o 4,4% wyżej niż w przewidywanym wykonaniu za rok 2016. Oczywiście główną pozycję stanowią wydatki na emerytury i renty w kwocie 186 886 475 tys. zł. Warto w tym miejscu podkreślić, iż tę pozycję zaplanowano przy uwzględnieniu skutków finansowych projektowanego obniżenia wieku emerytalnego od 1 października 2017 r. Przyjęto następujące podstawowe parametry: liczba emerytów i rencistów – 7525 tys. osób, wzrost o 1,8% w porównaniu rok do roku, przeciętna miesięczna wysokość emerytury i renty na poziomie 2056,81 zł, wzrost o 2,3%, waloryzacja świadczeń emerytalno-rentowych od 1 marca 2017 r. wskaźnikiem 100,73%.

Planujemy, że sytuacja finansowa FUS na koniec roku 2017 poprawi się. Spodziewamy się zmiany z dotychczasowego poziomu 46 193 116 tys. zł na minusie do kwoty 6 013 000 tys. zł ze znakiem minus.

Przechodząc do omówienia drugiego funduszu, którego dysponentem jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, czyli Fundusz Emerytur Pomostowych, to według przypisu przychody FEP zaplanowano w łącznej kwocie 729 004 tys. zł. Największą pozycję stanowi dotacja z budżetu państwa w łącznej kwocie 487 171 tys. zł. Przypis składek jest planowany na kwotę 240 519 tys. zł. Wskaźnik ściągalności podobnie jak w przypadku FUS, czyli 99%.

Koszty Funduszu Emerytur Pomostowych kształtują się na poziomie 721 422 tys. zł. Główna pozycja kosztów to wydatki na emerytury pomostowe w kwocie 717 287 tys. zł.

Planowany stan funduszu na koniec 2017 r. ma wynieść 10 646 tys. zł według założeń przyjętych w planie finansowym.

Jeśli chodzi o Fundusz Rezerwy Demograficznej, to w projekcie planu na 2017 r. założono przychody funduszu w kwocie 2 188 413 tys. zł, z tego przypis składek 1 846 752 tys. zł, przychody z lokowania środków FRD 336 448 tys. zł i wpływy z prywatyzacji mienia Skarbu Państwa w kwocie 5213 tys. zł.

Założono, że na koniec 2017 r. stan funduszu wyniesie 23 740 789 tys. zł.

Ostatni element planu, jaki chciałbym państwu pokrótce przedstawić, dotyczy kwestii finansowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako osoby prawnej. Przychody ZUS zaplanowano w łącznej kwocie 4 252 106 tys. zł, co oznacza wzrost o 0,9% w stosunku do p.w. 2016. Podstawowym źródłem przychodów jest odpis z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 3 607 499 tys. zł. Jeżeli chodzi o koszty działalności ZUS, to mają one wynieść, łącznie z amortyzacją, 4 517 440 tys. zł.

To wszystko, co miałem państwu do przekazania. Dziękuję za uwagę. Jeśli będą jakieś pytania, to oczywiście chętnie na nie odpowiemy.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. O wygłoszenie koreferatu poproszę panią poseł Ewę Tomaszewską.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. W części budżetowej 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz plany finansowe Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Funduszu Emerytur Pomostowych i Funduszu Rezerwy Demograficznej chciałabym najpierw odnieść się do danych porównawczych. Dochody budżetu państwa na 2017 r. są zaplanowane na kwotę 325 426 102 tys. zł. Przychody Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ze składek to 161 100 000 tys. zł. Co to oznacza? Praktycznie jest to kwota na poziomie 49% dochodów budżetu państwa. Wydatki budżetu państwa na przyszły rok są przewidywane na poziomie 384 771 602 tys. zł. Wydatki Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu ustaw są planowane na poziomie 211 800 000 tys. zł, co stanowi ponad 50% wydatków budżetu państwa. Wydatki FUS to oczywiście nie wydatki z budżetu państwa, ale chodzi mi jedynie o porównanie pewnych wielkości. Dopiero bowiem to porównanie pozwala zrozumieć, o jakich olbrzymich kwotach rozmawiamy i jak ważne jest ich znaczenie. Praktycznie rzecz biorąc, przychody i koszty ZUS są porównywalne z przychodami i kosztami budżetu państwa. Jeśli coś się zacznie dziać w finansach związanych z systemem ubezpieczeń społecznych, to państwo nie będzie w stanie sobie z tym poradzić. Budżet państwa jest relatywnie zbyt mały, aby odpowiednio zainterweniować w takim przypadku. Moim zdaniem, jest to bardzo ważna sprawa i powinniśmy zwrócić na nią uwagę.

Dotacja z budżetu państwa do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ma wynieść 46 678 663 tys. zł, czyli o 4,1% więcej w porównaniu do 2016 r. Przy wskaźniku inflacji 1,3% to jest całkiem spory wzrost. Ważną informacją jest to, że planuje się umorzenie pożyczek z budżetu państwa. Fundusz Ubezpieczeń Społecznych nie radzi sobie samodzielnie finansowo w takim sensie, że środki pozyskiwane ze składek są niższe niż konieczne wydatki. Maleje liczba osób opłacających składki. Na szczęście udało nam się w tym roku odpowiednią ustawą przyblokować liczbę umów śmieciowych, które nie gwarantowały opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. Jest to niewątpliwie jakaś pomoc, ale jednocześnie należy pamiętać, że nasze społeczeństwo się starzeje i sukcesywnie rośnie liczba osób pobierających świadczenia emerytalne. Musimy mieć to na uwadze. Jest to poważny problem.

Ponieważ w przyszłym roku planujemy dodatkowo obniżenie wieku emerytalnego, dlatego mam następujące pytanie: po pierwsze, czy potrzebne środki znajdą pokrycie w budżecie ubezpieczeń społecznych, a po drugie, czy ZUS poradzi sobie na tyle z przygotowaniem systemu emerytalnego, żeby planowaną zmianę wprowadzić? Przede wszystkim mam na myśli odpowiednie przygotowanie systemu komputerowego, które pozwoli na wprowadzenie planowanego obniżenia wieku emerytalnego.

Ważną rzeczą jest to, że nie przewiduje się zmian w poziomie części składek przekazywanych do otwartych funduszy emerytalnych. Kwota 5 077 000 tys. zł zostanie przesunięta do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w ramach tzw. suwaka bezpieczeństwa,

czyli w związku z osiąganiem wieku zbliżonego do emerytalnego przez osoby uczestniczące w otwartych funduszach emerytalnych. To jest również ważna informacja.

Kolejna informacja ważna, jeśli chodzi o zmiany systemowe, jest taka, że nie przewiduje się w 2017 r. wykorzystywania środków z Funduszu Rezerwy Demograficznej w celu uzupełnienia Funduszu Emerytalnego. Jest to ważne, ponieważ przejmując część środków z tego funduszu, mimo że nie zaistniały przyczyny, które określała ustawa, umożliwiając wykorzystanie tych środków, prawdę mówiąc zaburzyliśmy właściwe funkcjonowanie tego funduszu. Mówiąc precyzyjnie, został on w poprzednich latach bardzo zubożony.

Zostało natomiast zaplanowane umorzenie pożyczek z budżetu państwa, których termin spłaty przypada na 31 marca 2017 r. Chodzi o kwotę 39 151 900 tys. zł. Jest to niezwykle ważna informacja, FUS musi być bowiem dotowany ze względu na państwowe gwarancje wypłaty emerytur. Wynika to z odpowiedzialności i wiarygodności państwa, jako takiego. Kwestia pożyczek i kolejnych spłat musi zostać wreszcie w jakiś sposób ostatecznie uregulowana na rzecz Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ obecny system nie jest właściwym rozwiązaniem. Moim zdaniem, zostanie wykonany krok w dobrym kierunku w postaci umorzenia pożyczek dla FUS. Dobrze się stanie, że podana wyżej kwota nie będzie już obciążała Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Ważna rzeczą jest także podwyższenie wysokości świadczenia minimalnego do kwoty 1000 zł i minimalnej waloryzacji do wysokości 10 zł. Chciałabym od przedstawicieli ZUS usłyszeć potwierdzenie, że skutki tej zmiany zostały przewidziane w ustawie budżetowej. Kolejna sprawa to obniżenie wieku emerytalnego, ale o tym już mówiłam. Do tego potrzebne są określone środki i skuteczne działanie.

Następna kwestia, dotycząca już samego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, to sprawa podwyżek płac, które nastąpiły w ZUS. Przyznaję, że bardzo pozytywnie zareagowałam na ten fakt, tym bardziej że podczas omawiania zeszłorocznego budżetu sama wnosiłam o rozważenie i przemyślenie sprawy stosunkowo niskich wynagrodzeń w ZUS w relacji do innych instytucji finansowych. Niekorzystne zarobki powodowały, że obserwowaliśmy proces wysysania fachowców z ZUS przez inne instytucje rynku usług finansowych. Uważam, że podwyżka, która miała miejsce, to bardzo korzystny fakt, ponieważ przynajmniej częściowo gwarantuje lepszą, bardziej profesjonalną obsługę ubezpieczonych. Chciałabym jednak dowiedzieć się, czy ZUS będzie posiadał odpowiednie środki, aby pokryć skutki tej podwyżki w latach następnych?

Tak przedstawiają się główne uwagi dotyczące sytuacji w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Oprócz tego chciałabym zwrócić uwagę na pewne problemy związane z Funduszem Emerytur Pomostowych. Konieczna jest dotacja z budżetu państwa, która została przewidziana w kwocie 487 171 tys. zł, w związku z rosnącą liczbą osób pobierających emerytury pomostowe. Myślę, że nad tym trzeba będzie się zastanowić i prześledzić, w jaki sposób ta liczba wzrasta i czego w tej dziedzinie możemy się spodziewać w najbliższych latach.

Jeżeli chodzi o Fundusz Rezerwy Demograficznej, to ważne jest to, iż środki z prywatyzacji mienia Skarbu Państwa w wysokości 5213 tys. zł będą wspomagać ten fundusz. Jak już mówiłam, nie przewiduje się wykorzystania środków z FRD na rzecz bieżących wypłat emerytur w roku przyszłym i jest to bardzo dobra wiadomość. Powinien cieszyć także fakt, że ściągalność składek jest przewidziana na 99%. Jest to bowiem wysoki wskaźnik ściągalności.

Wysoka Komisjo, wnoszę o pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu w części 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pani poseł Bartuś, bardzo proszę, ale następnym razem proszę panią poseł, aby siedziała na obradach Komisji, a nie wychodziła w trakcie i przychodziła tylko wtedy, kiedy ma coś do powiedzenia. Takie zachowanie jest mało eleganckie. Bardzo proszę.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Bardzo dziękuję. Mam pytanie dotyczące tej części budżetu. Chodzi mi o podwyżki dla pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, które pani poseł Tomaszewska akcentowała w swoim wystąpieniu. Wszyscy wiemy, że zarobki w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych są tragicznie niskie. Może nie mam racji, ale wydaje mi się że do średniej zarobków są wliczane nawet godziny nadliczbowe. Jeżeli się mylę, to proszę mnie skorygować. W porównaniu z płacami w urzędach skarbowych czy w innych instytucjach rynku finansowego, wynagrodzenia w ZUS są o wiele niższe. Z tego co wynika z posiadanych informacji, podwyżki nie były zbyt wysokie. Planowane podwyżki też nie będą imponujące. Fundusz płac ma wzrosnąć bodaj o 1,3%. Czy istnieje zatem możliwość, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych znajdzie pieniądze na dodatkowe podwyżki dla pracowników, choćby nawet w ramach własnego budżetu?

Chciałabym się także dowiedzieć, ile wynoszą średnie zarobki w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych? Chodzi mi o kwoty brutto. Czy pan prezes mógłby nam tę kwestię przybliżyć? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Proszę pana prezesa Pawła Jaroszka o odniesienie się do poruszonych kwestii.

Członek zarządu ZUS Paweł Jaroszek:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, postaram się odpowiedzieć zgodnie z kolejnością zadawanych pytań. Jeżeli chodzi o środki przewidziane w planie finansowym Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, które są związane z obniżeniem wieku emerytalnego, to – jak wspomniałem – zostały one ujęte na rok przyszły. Założyliśmy, że wiek emerytalny będzie wynosił 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Zmiana, zgodnie z przygotowanym projektem, zacznie funkcjonować od 1 października 2017 r. Szacujemy, że z tego tytułu zostanie przyznanych ok. 331 tysięcy nowych świadczeń. Zwiększy to wydatki Funduszu Ubezpieczeń Społecznych o ok. 2 500 000 tys. zł w nadchodzącym roku.

Szanowni państwo, jest jeszcze drugi aspekt tej zmiany, a mianowicie to, że obniżenie wieku emerytalnego spowoduje zwiększenie przychodów Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Stanie się tak dzięki wpływom z tzw. suwaka bezpieczeństwa. Szacujemy, że będzie to ok. 1 700 000 tys. zł. Skutek netto zmiany wieku emerytalnego wyniesie dla funduszu ok. 800 000 tys. zł ze znakiem minus. Te środki zostały zabezpieczone w planie finansowym FUS na 2017 r.

Bardzo ważnym zagadnieniem jest kwestia podniesiona przez panią poseł Tomaszewską, tzn. czy ZUS zdąży z modyfikacją systemu IT? Na modyfikację, ale nie tylko na nią, ale także na przygotowanie dokumentacji przeprowadzenie przetargu, zgodnie z prawem, potrzebujemy ok. 9 miesięcy. Tak pokazuje dotychczasowa praktyka. Jeśli będziemy mieli tyle czasu, to deklaruję w imieniu naszych służb IT, że ze wszystkim bezpiecznie zdążymy, o ile oczywiście nie wystąpią jakieś nieprzewidziane okoliczności. Harmonogram jest jednak niewątpliwie napięty. Chciałbym jeszcze wyjaśnić, że wspomniane przeze mnie 9 miesięcy to okres potrzebny na przeprowadzenie niezbędnych procedur prawnych, dokonanie modyfikacji i przeprowadzenie testów. Dopiero te wszystkie czynności złożą się na efektywne funkcjonowanie zmodyfikowanego systemu.

Pani poseł Tomaszewska podniosła również kwestię zapowiadanej zmiany waloryzacji. To, co w tej chwili zostało ujęte w planie Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to środki wyliczone zgodnie z obowiązującymi zasadami waloryzacji na 2017 r. Zgodnie z naszymi wyliczeniami, zmiana zasad waloryzacji polegająca na tym, że będziemy podnosili świadczenie przynajmniej o 10 zł, a minimalna emerytura ma wynosić 1000 zł, przyniesie dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dodatkowy koszt w kwocie ok. 600 000 tys. zł. Tych środków nie ma wprost w planie finansowym Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, natomiast znajdują się w budżecie, w rezerwie celowej.

Jeżeli chodzi o sprawę podwyżek w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, to zarówno pracownicy, jak i zarząd, życzyliby sobie, aby osoby zatrudnione w ZUS mogły otrzymywać lepsze wynagrodzenia niż obecnie. Odpowiadając bezpośrednio na pytanie pani poseł Bartuś, chcę państwa poinformować, że faktycznie jest tak, iż jeśli w jakichś zesta-

wieniach podajemy jedną kwotę średniego wynagrodzenia, to wliczamy do niej wszystkie składniki, tzn. także nadgodziny, premie, nagrody jubileuszowe i wszelkiego rodzaju odprawy. Wiadomo, że wymienione składowe nie są wypłacane co miesiąc. Na emeryturę przechodzi się bowiem tylko raz, a nagrody jubileuszowe są wypłacane raz na pięć lat. Jeżeli jednak to wszystko zsumujemy, to przeciętne wynagrodzenie pracownika ZUS wynosi ok. 3800 zł. Jest to stan na koniec 2015 r., bo takimi danymi w tej chwili dysponuję. Podana kwota jest kwotą brutto. Wynagrodzenie netto, bez składników incydentalnych, jeśli można je tak określić, jest zdecydowanie niższe. W 2016 r. udało nam się zwiększyć fundusz wynagrodzeń, dzięki czemu podwyżki trafiły do naszych pracowników. Z punktu widzenia skali, w jakiej działa ZUS, były to znaczne kwoty, ale z punktu widzenia indywidualnego pracownika one raczej nie powalały. Skala podwyżek była raczej umiarkowana. Średnio na jednego zatrudnionego przypadało ok. 150 zł brutto. Dodam jeszcze, że w planie na przyszły rok przewidujemy wzrost funduszu wynagrodzeń osobowych o ok. 30 000 tys. zł. Gdyby zastosować proste działanie i podzielić tę kwotę przez liczbę zatrudnionych, to na jednego pracownika wypadnie przeciętna podwyżka w wysokości ok. 36 zł brutto. Jak widać, trudno powiedzieć, że wzrost wynagrodzeń w ZUS jest nadmiernie imponujący, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę ilość i poziom skomplikowania zadań realizowanych przez naszych pracowników.

Jeżeli Wysoka Komisja teraz lub w przyszłości miałaby możliwość wpłynięcia na poziom wynagrodzeń w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, na ich wzrost, to z zadowoleniem taką decyzję przyjmiemy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania części budżetowej 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała część budżetową 73.

Przystępujemy do rozpatrzenia części budżetowej 83 – Rezerwy celowe. O zabranie głosu proszę przedstawicieli Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Nie wiem, czy będzie referował pan minister Krzysztof Michałkiewicz, czy pan minister Bartosz Marczuk? Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Bartosz Marczuk:

Szanowni państwo, w tej części wystąpienia podzielimy się rolami z panią minister Bojanowską i z panem ministrem Michalkiewiczem. Jeżeli Wysoka Komisja pozwoli, to od razu omówimy zarówno kwestie rezerw, jak i budżety wojewodów, bo dopiero przedstawienie tych zagadnień razem daje odpowiedni obraz całości.

Jeżeli chodzi o dział Rodzina i świadczenie wychowawcze 500+, to w budżetach wojewodów na 2017 r. została zaplanowana kwota 21 538 000 tys. zł, z czego 21 535 000 tys. zł to środki na realizację zadania, a 3000 tys. zł to kwota jaka znalazła się w budżetach wojewodów z przeznaczeniem dla marszałków na realizację zadań związanych z koordynacją programu. Od razu trzeba też powiedzieć, jaka kwota na te zadania znajduje się w rezerwie. Jest to blisko 1 368 000 tys. zł. Łączna kwota na realizację 500+ w przyszłym roku wyniesie prawie 23 167 000 tys. zł. Jak państwo zapewne doskonale widzicie, jest to kwota wyższa niż zarezerwowana w tegorocznym budżecie, która wynosiła 17 055 000 tys. zł. Wynika to głównie z faktu, że Program 500+ będzie funkcjonował w 2017 r. przez cały rok.

Druga bardzo duża pozycja, jeśli chodzi o kwoty w dziale Rodzina to świadczenia rodzinne, świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego i składki na ubezpieczenia emerytalno-rentowe z ubezpieczenia społecznego. Na 2017 r. została zaplanowana na to kwota 11 500 000 tys. zł w budżetach wojewodów. Podobnie jak w przypadku Programu 500+ blisko 11 500 000 tys. zł to środki przeznaczone na realizację zadań, a 3000 tys. zł zostały zarezerwowane dla marszałków na zadania z zakresu koordynacji. W stosunku do 2016 r. odnotowujemy w tej pozycji istotny wzrost. Ta różnica wynosi prawie 1 400 000 tys. zł, czyli 13,3% więcej niż miało to miejsce w 2016 r. Podane dane dotyczą budżetów wojewodów, a jeśli chodzi o rezerwę, to zapisano w niej na realizację wymienionych zadań kwotę prawie 1 291 000 tys. zł. Łącznie na realizację zadań w ramach tego dużego agregatu zaplanowaliśmy na 2017 r. blisko 12 788 000 tys. zł. Ta kwota jest

wyższa od środków z 2016 r. o 16%. W wartościach nominalnych jest to więcej o prawie 1 800 000 tys. zł. Tak przedstawiają się dwie największe pozycje budżetowe.

Kolejna pozycja to rodziny zastępcze. Na ten cel jest przeznaczonych 252 500 tys. zł. Taka kwota to wynik m.in. tego, że Program 500+ objął także pomocą rodzinne formy pieczy zastępczej. Powyższa kwota jest przeznaczona na realizację przez powiaty dodatku wychowawczego; 75 tys. zł jest przeznaczonych na sfinansowanie pobytu dzieci cudzoziemców. Od razu powiem też o rezerwie. Chodzi o poz. 53 – Środki na finansowanie lub dofinansowanie zadań wynikających z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, w tym na prowadzenie ośrodków adopcyjnych oraz finansowanie pobytu dzieci cudzoziemców w pieczy zastępczej. Łączna kwota rezerwy na ten cel wynosi dokładnie 94 593 tys. zł.

Działalność ośrodków adopcyjnych to rzecz, która wzbudza emocje. Zdajemy sobie z tego sprawę, rozmawiamy na ten tema zarówno z przedstawicielami samorządów, jak i wojewodów. Zaplanowana na ten cel kwota w budżetach wojewodów, co wyraźnie podkreślam, wynosi 13 000 tys. zł. Dysponujemy oprócz tego oczywiście, co już powiedziałem, rezerwą w wysokości ponad 94 000 tys. zł. Wielokrotnie wypowiadaliśmy się publicznie, także podczas dwóch spotkań w resorcie, które odbyły się z przedstawicielami marszałków i wojewodów, że na działalność ośrodków adopcyjnych w 2017 r. zamierzamy przeznaczyć taką samą kwotę, czy też bardzo zbliżoną do prawie 32 000 tys. zł, które na ten cel wydajemy w bieżącym roku. Pojawia się zatem pytanie, skąd w budżetach wojewodów kwota 13 000 tys. zł? Jest to związane z prowadzonymi pracami dotyczącymi tego, żeby system wyceny, czy szerzej finansowania ośrodków adopcyjnych, wreszcie uporządkować, z tym, że nie należy się w tym zakresie spodziewać jakichś istotnych zmian.

Istotne zmiany zapowiadamy natomiast w związku z koordynacją systemu zabezpieczenia społecznego i to jeśli chodzi zarówno o obsługę Programu 500+, jak i świadczeń rodzinnych, w zakresie aktywności urzędów marszałkowskich w 2017 r. Jeżeli ktoś będzie tą kwestią bliżej zainteresowany, to służę odpowiednimi wyjaśnieniami.

Kolejna pozycja to środki przeznaczone na realizację ustawy o opiece nad dziećmi do lat trzech. Chodzi o program Maluch. Będzie on kontynuowany. Planowana kwota na jego realizację to 151 000 tys. zł. Naszym zamiarem jest ogłoszenie naboru do tego programu już w tym miesiącu.

Jeżeli czegoś nie pominąłem, to tak wyglądają najistotniejsze kwestie, jeżeli chodzi o część dotyczącą rodziny. Oprócz tego jest jeszcze kwestia działalności placówek opiekuńczo-wychowawczych, ale to również wynika z Programu 500+. Chodzi o formy rodzinne. Na ten cel przeznaczone będzie ok. 8500 tys. zł. Tak wyglądają dane dotyczące przyszłorocznego budżetu w części poświęconej rodzinie. W razie pytań służę państwu szczegółowymi wyjaśnieniami.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Czy pani minister Bojanowska chciałaby coś dodać do wystąpienia przedmówcy? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Szanowni państwo, w dziale 852 – Pomoc społeczna, dochody na 2017 r. zostały zaplanowane w kwocie 12 499 tys. zł, czyli mniej o 204 256 tys. zł niż w roku 2016. Wynika to z faktu, że część dochodów została przeniesiona do nowo utworzonego działu 855 – Rodzina.

Jeśli chodzi o wydatki budżetu wojewodów w 2017 r., to są one planowane w wysokości 3 384 040 tys. zł, z przeznaczeniem na: dofinansowanie działalności całodobowych domów pomocy społecznej o zasięgu ponadgminnym – 842 680 tys. zł, prowadzenie gminnych i powiatowych ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi – 370 276 tys. zł, realizację Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie – 17 483 tys. zł, opłacenie składek na ubezpieczenie zdrowotne za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej oraz za osoby uczestniczące w zajęciach w centrum integracji społecznej – 91 836 tys. zł, dofinansowanie wypłat zasiłków okresowych w części gwarantowanej z budżetu państwa – 571 086 tys. zł, dofinansowanie wypłat zasiłków stałych – 619 854 tys. zł, dofinansowanie działalności ośrodków pomocy społecznej

oraz na wypłatę wynagrodzenia opiekunom prawnym za sprawowanie opieki – 435 925 tys. zł, na finansowanie i dofinansowanie zadań zleconych do realizacji fundacjom, stowarzyszeniom lub innym jednostkom niezaliczonym do sektora finansów publicznych, z przeznaczeniem na świadczenie specjalistycznych usług psychologicznych i prawnych, usług hostelowych lub innej pomocy osobom znajdującym się w sytuacji kryzysowej – 130 tys. zł, świadczenie specjalistycznych usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania dla osób z zaburzeniami psychicznymi – 75 831 tys. zł, pomoc państwa w zakresie dożywiania – 350 000 tys. zł, pomoc dla cudzoziemców – 2465 tys. zł, realizację – w ramach pozostałej działalności – programów z pomocy społecznej opracowanych na poziomie województw – 6474 tys. zł.

W rezerwie celowej w poz. 25, czyli Środki na zadania określone w ustawie o pomocy społecznej oraz na opłacenie składki na ubezpieczenie zdrowotne za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej, przewidziano 1 074 094 tys. zł. Również w rezerwie celowej, w poz. 27, zabezpieczono środki na realizację wieloletniego programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania". Na ten cel zapisano 200 000 tys. zł, jest to poziom wydatków z 2016 r. W poz. 28 rezerw zaplanowano środki na dofinansowanie lub finansowanie zadań wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Na ten cel przewidziano 853 tys. zł. Ta kwota stanowi uzupełnienie środków ujętych w budżetach wojewodów w wysokości ponad 17 000 tys. zł. Łącznie na realizację tego programu przewidziano ponad 18 000 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, pani minister. O zabranie głosu proszę pana ministra Krzysztofa Michałkiewicza.

Sekretarz stanu w MRPiPS Krzysztof Michałkiewicz:

Króciutko, szanowni państwo, ponieważ jest jeszcze jedna rezerwa, która dotyczy niepełnosprawności, a znajduje się w części budżetowej 83. Mam na myśli rezerwę z poz. 38. Są to środki na dofinansowanie zadań realizowanych przez zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności, na realizację karty parkingowej oraz na realizację legitymacji osoby niepełnosprawnej. Na 2017 r. zostały na powyższy cel zaplanowane środki w kwocie 28 000 tys. zł, z tego 23 215 tys. zł na zadania realizowane przez powiatowe zespoły orzekania i 4785 tys. zł na zadania realizowane w szczególności przez wojewódzkie zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności. W stosunku do 2016 r. planowany jest wzrost wydatków o kwotę 8000 tys. zł. Te pieniądze są przeznaczone na pokrycie kosztów wydruku i wydawania legitymacji dla osób niepełnosprawnych. Państwo zapewne pamiętacie, że niedawno przesuwaliśmy termin wydania tej legitymacji o rok. Teraz środki na wydrukowanie i przygotowanie legitymacji, mam na myśli konkurs na jej wzór itd., są zabezpieczone. Proszę zwrócić uwagę na rezerwę z poz. 36, ponieważ jest ona naprawdę ważna, zwłaszcza dla środowiska osób niepełnosprawnych.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. O wygłoszenie koreferatu proszę pana posła Piotra Babiarza.

Poseł Piotr Łukasz Babiarz (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, rozpocznę od części budżetowej 83 – Rezerwy celowe. W większości pozycji wydatki planowane na rok 2017 są w takich samych kwotach lub wyższych w porównaniu z rokiem 2016. Idąc po kolei, w poz. 15 zostały przewidziane środki na Kartę Dużej Rodziny. Zaplanowano na ten cel kwotę 17 326 tys. zł. Poz. 25 zawiera środki przeznaczone na zadania określone w ustawie o pomocy społecznej oraz na opłacenie składki na ubezpieczenie zdrowotne za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej. Planuje się wydać na te cele 1 074 094 tys. zł. Poz. 27 przewiduje 200 000 tys. zł na realizację wieloletniego programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania". Następnie mamy pozycję omówioną przez pana ministra Michałkiewicza, tzn. rezerwę przeznaczoną na wydatki z tytułu karty parkingowej i na realizację legitymacji osoby niepełnosprawnej. W poz. 77 zaplanowano kwotę 1 367 900 tys. zł na realizację pomocy państwa w wychowaniu dzieci oraz na wypłaty

dodatku wychowawczego i dodatku do zryczałtowanej kwoty, o których mowa w ustawie o wpieraniu rodziny i pieczy zastępczej. Jak już wspomniałem na początku, poszczególne kwoty rezerw są zbliżone lub wyższe od kwot, które były planowane na rok 2016.

Rozumiem, pani przewodnicząca, że od razu powinienem omówić budżety wojewodów.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Piotr Łukasz Babiarz (PiS):

W części 85, w dziale 852 – Pomoc społeczna, zgodnie z tym, o czym wspominała pani minister, zaplanowano kwotę 3 384 040 tys. zł. W rozdziale 85202 zaplanowano 842 680 tys. zł. Jednak największa kwota, jak wspomniano ponad 23 000 000 tys. zł, to środki przeznaczone na realizację Programu 500+. W porównaniu z rokiem bieżącym kwoty na świadczenia w ramach 500+ są wyższe z przyczyn wszystkim znanych. Nie będę opisywał wszystkich pozycji, gdyż szczegółowo uczynili to już państwo ministrowie. Z mojej strony rekomenduję Wysokiej Komisji, aby pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu na 2017 r. w omówionych wyżej działach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pani wiceprzewodnicząca Magdalena Kochan, bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję bardzo. Mam dwa pytania dotyczące koordynacji. Po pierwsze chcę powiedzieć, że koordynacja jest dla marszałków naprawdę trudnym przedsięwzięciem, ale nie dlatego, że nie potrafią tego zrobić, tylko dlatego, iż jako zadanie zlecone musi ono być w całości finansowane z budżetu państwa. Ponieważ część potrzebnych środków jest ujęta w rezerwie, to nie sposób jest zaplanować wydatki w skali roku. Kłopot polega na tym, że jeżeli budżet przewiduje 80% kosztów wykonania zadania, a 20% zostaje w rezerwie, to jako tako można zaplanować rok kalendarzowy, ale jeżeli w rezerwie jest umieszczonych 80% środków, to praktycznie rzecz biorąc pieniądze z budżetu wystarczą zaledwie na dwa miesiące koordynacji.

W związku z tym pytanie brzmi następująco: czy marszałkowie mają łamać Kodeks pracy, czy mają łamać dyscyplinę finansów publicznych? Jeżeli nie mogą oni zaplanować normalnej obsługi zadania przez osoby pracujące na umowach o pracę, to muszą tym osobom, w terminach odpowiednich dla ich stażu pracy, wypowiedzieć umowy. Jeśli marszałkowie posiadają środki budżetowe, nie rezerwowe, na styczeń i luty, to tylko w styczniu i lutym mogą planować realizację tego zadania i zatrudniać potrzebnych ludzi. De facto, dla pracowników, którzy mają odpowiedni staż pracy, czyli wymagają trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, marszałkowie powinni praktycznie szykować wypowiedzenia z dniem 1 grudnia bieżącego roku.

Co jednak zrobić później, kiedy państwo „dosypiecie" środków do budżetu? Prawdopodobnie należałoby zwolnione osoby zatrudnić od nowa. Jednak, jak wszyscy wiemy, obowiązuje Kodeks pracy, a to oznacza konieczność wywiązania się z określonych wymogów. Nie jest główną kwestią to, czy pieniądze będą, ponieważ jak sądzę one będą. Nie wierzę bowiem, że koordynacja i zadanie zlecone nagle przestaną być wykonywane. Problem leży w tym, że trzeba jakoś uporać się z procedurami, aby marszałkowie mogli zatrudniać odpowiedzialne i odpowiednio wykwalifikowane kadry i żeby czynili to odpowiedzialnie. Zatrudniani pracownicy, podobnie jak każdy z nas chcą posiadać pewność zatrudnienia. Jest to zwyczajna ludzka reakcja. Nikt nie lubi, kiedy zwalniają go po upływie dwóch pierwszych miesięcy roku, a na dodatek właściwie nie wiadomo dokładnie, dlaczego tak się dzieje, gdyż człowiek swoją pracę wykonuje właściwie, ale marszałek i tak nie może go dalej zatrudniać, ponieważ złamie w ten sposób dyscyplinę finansów publicznych. Nie wolno nikogo zatrudniać bez zapewnionego finansowania. Marszałek nie może także dołożyć ze swoich środków, nawet gdyby chciał, gdyż – przypominam – mamy do czynienia z zadaniem zleconym.

Dokładnie ta sama sytuacja występuje w przypadku ośrodków adopcyjnych. 20% środków w budżecie, 80% w rezerwie. Jak w tych warunkach mają dalej działać ośrodki,

które czynią to znakomicie i od wielu lat? Powiedzcie mi państwo, co stoi na przeszkodzie, aby tę sytuację zmienić? Moim zdaniem, jeżeli już musimy coś trzymać w rezerwach, to przynajmniej należałoby odwrócić dotychczasowe proporcje podziału. To jest naprawdę kolosalny problem. Dylemat brzmi: złamać dyscyplinę finansów publicznych, czy złamać Kodeks pracy? Przede wszystkim chodzi zaś o to, jak sensownymi ludźmi, przygotowanymi do wykonywania obowiązków realizować zdania, skoro obowiązujące procedury to uniemożliwiają?

Znam przypadek, że dyrektor ośrodka adopcyjnego zapłacił ze swoich pieniędzy odsetki za naruszenie dyscypliny. Dlaczego tak się stało? Ponieważ rezerwę uruchomiliśmy 28. dnia miesiąca, kiedy pracownicy ośrodka powinni mieć pieniądze na swoich rachunkach. Pani dyrektor z tego się wywiązała, ale zrobiła to bez pieniędzy, trochę jakby na kredyt. Zapłaciła za to karne odsetki, ponieważ działając w taki sposób naruszyła dyscyplinę finansów publicznych. W tym tkwi prawdziwy kłopot. Nie w ilości zaplanowanych pieniędzy, ale w proporcji, w jakiej zostały one podzielone między budżet i rezerwę. Proszę o odpowiedź na postawione wcześniej pytanie, ponieważ taka sytuacja bardzo utrudnia normalne funkcjonowanie.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Nie widzę więcej zgłoszeń do dyskusji. Proszę o odpowiedź. Chwileczkę, czy pani się zgłasza? Jeśli tak, to bardzo proszę. Przypominam tylko, żeby się przedstawić do mikrofonu.

Dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Adopcyjnego w Toruniu Anna Sobiesiak:

Dzień dobry państwu, Anna Sobiesiak, Kujawsko-Pomorski Ośrodek Adopcyjnego w Toruniu. Dziękuję pani poseł Kochan za wprowadzenie tego wątku do dyskusji. Do tego, co powiedziała pani poseł dodam tylko, że odsetki zapłaciłam, ale chodziło o niezapłacone składki na ZUS za wrzesień i inne zobowiązania. Stało się tak, ponieważ nie mieliśmy planu finansowego, a co za tym idzie nie posiadaliśmy płynności finansowej.

Proszę państwa, naprawdę nie wiem, dlaczego proporcja pomiędzy ustawą budżetową a zapisem w rezerwie celowej, jeśli chodzi o działalność ośrodków adopcyjnych, wygląda tak jak wygląda. Od 2012 r., o czym państwo doskonale wiecie, również pani przewodnicząca, ponieważ wspólnie procedowaliśmy tamtą ustawę, środki w rezerwie pokrywały ok. 30% ponoszonych kosztów. Średnio było to 25-30%. Te pieniądze były niby uruchamiane najpóźniej w trzecim kwartale, ale w rzeczywistości był to dopiero koniec trzeciego kwartału. W bieżącym roku zdarzył się jednak przypadek, że środki z rezerwy zostały uruchomione dopiero w październiku. Decyzję otrzymałam dopiero 23 października, a środków nie mieliśmy od końca sierpnia.

Skąd wynika mój niepokój o przyszłość? Na spotkaniu, o którym wspomniał pan minister Marczuk, odbyło się ono 13 października w obecności pani minister Rafalskiej i pana ministra Marczuka oraz dyrekcji departamentu zajmującego się naszymi sprawami, bardzo prosiłam, aby obecne proporcje podziału zostały zmienione. Chodzi o zapisy w ustawie budżetowej i rezerwie. W odpowiedzi na tę prośbę pani minister Rafalska stwierdziła, że najkorzystniej będzie wprowadzić zmianę przy pomocy autopoprawki podczas procedowania ustawy w Sejmie. Zmiana miałaby polegać na przeniesieniu 75-80% kwoty rezerwy do budżetu z przeznaczeniem na działalność ośrodków adopcyjnych.

Jestem jeszcze zaniepokojona z innego powodu, ponieważ jak porównuję sytuację z rokiem 2015, to wychodzi, że środki finansowe otrzymaliśmy wówczas w kwocie ponad 2700 tys. zł, a wspomniana kwota uwzględniała już wszystkie zmiany ustawowe i zapewniała możliwość realizacji wszystkich zadań. W 2016 r. otrzymaliśmy tylko 83% tej kwoty, czyli jak łatwo policzyć, 17% mniej niż rok wcześniej. A zatem kwota nam nie wzrosła.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo panią przepraszam, ale prosiłabym, aby zechciała pani sformułować pytania, a nie próbowała przedstawiać analizę przypadku. Na pewno pani rozumie, że z takiej analizy teraz niewiele wynika. Wołałbym, aby wybrzmiał konkretny problem, bo domyślam się, że reprezentuje pani nie tylko swój ośrodek, ale także wiele innych. Jakie są różnice w poszczególnych latach, na pewno wiedzą osoby zainteresowane. Nas bardziej interesuje to, z jakimi problemami się borykacie, czy też czego się państwo obawiacie.

Dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Adopcyjnego w Toruniu Anna Sobiesiak:

Rozumiem, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, chcielibyśmy, żeby środki finansowe na naszą działalność były zagwarantowane co najmniej na poziomie budżetu z roku 2015 oraz żeby 80% środków zostało wpisane do ustawy budżetowej. Pozwoli nam to na tworzenie planów działania zgodnie z obowiązującymi przepisami, które państwo tworzycie i na nas nakładacie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń do dyskusji. Proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Bartosz Marczuk:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, trzeba zacząć od tego, że należy nieco się cofnąć i spróbować wyjaśnić, skąd w ogóle wzięła się decyzja, która spowodowała, że w budżetach wojewodów znalazło się mniej pieniędzy. Otóż, ta decyzja wzięła się stąd, że postanowiliśmy przyjrzeć się systemowi i sprawdzić, w jaki sposób marszałkowie są wynagradzani za realizację zadań zleconych, za które płacimy. Okazało się, po przeprowadzeniu analizy, że wyniki badania, jeśli chodzi o koordynację, są wręcz szokujące. Za jedną sprawę jednym ośrodkom płacimy, na przykład 500 zł, a innym ośrodkom zaledwie 100 zł. Po zastanowieniu się doszliśmy do wniosku, że ponieważ chodzi o publiczne pieniądze, efekt ciężkiej pracy Polaków, to sytuacja wymaga od nas zrobienia porządku. Taki porządek zaprowadziliśmy. W tej chwili mamy opracowany nowy system. Pani, która zabierała przed chwilą głos, o ile sobie przypominam, również brała udział w pracach dotyczących tej kwestii. W resorcie przynajmniej dwukrotnie odbyły się spotkania z przedstawicielami wszystkich urzędów marszałkowskich, z reprezentantami wojewodów. Na ten temat rozmawialiśmy, negocjowaliśmy i wzajemnie się przekonywaliśmy do swoich racji.

Wracając jednak do rzeczy, skąd się sprawa wzięła, mam nadzieję, że już wszyscy to wiedzą. Na etapie planowania ustawy budżetowej na 2017 r. chcieliśmy się zabezpieczyć, ponieważ można spodziewać się pewnych przesunięć kwot wewnątrz województw. Dlatego daliśmy niewiele pieniędzy do budżetów wojewodów, a dużo środków umieściliśmy w rezerwie.

Jeżeli chodzi o koordynację, to mamy na ten cel zaplanowane dwa razy po 3000 tys. zł, zarówno przy Programie 500+, jak i przy świadczeniach rodzinnych. W tej chwili już wysłaliśmy do wojewodów informację, że planujemy wdrożyć system, który będzie przewidywał, iż za jedną rozpatrzoną sprawę w ramach koordynacji marszałkowie województwa otrzymają 160 zł. Łączną liczbę wszystkich spraw szacujemy na ok. 200 tysięcy, co daje kwotę ostateczną w wysokości ok. 30 000 tys. zł. Jest to kwota wyższa niż w roku 2016, ale pamiętajmy, że są tam uwzględnione przesunięcia wewnątrz województw. Chodzi o to, aby ten system w jakiś skuteczny sposób opanować. W sumie na zadania związane z koordynacją będzie zatem ok. 30 000 tys. zł. Dla porównania przypomnę, że w tym roku na ten cel, tzn. zadania związane z koordynacją, zarówno przy okazji 500+, jak i z tytułu świadczeń rodzinnych, ta kwota wyniosła 26 000 tys. zł. W przyszłym roku będzie więcej.

Chciałbym jeszcze odnieść się do sprawy ośrodków adopcyjnych. Sytuacja jest analogiczna, chociaż może nie aż tak bardzo ewidentna. W przypadku ośrodków adopcyjnych naszym zamierzeniem także było zbadanie zjawiska i próba uporządkowania go. Mam na myśli kwestię efektywności tych ośrodków. W tej chwili jesteśmy jeszcze trakcie badania, ale już bliżej końca. Z całą odpowiedzialnością mówię, że nie zamierzamy wcale wydawać na ten cel mniej pieniędzy. Pani dyrektor również doskonale o tym wie, ponieważ wielokrotnie słyszała taką deklarację, zarówno z ust pani minister Rafalskiej, jak i ode mnie. W 2017 r. nie zmniejszymy kwoty finansowania przeznaczonej na ośrodki adopcyjne. Kwota z tego roku, czyli 31 000 tys. zł, zostanie utrzymana, ale z pewnymi przesunięciami. Te przesunięcia nie będą aż tak istotne, jak w przypadku koordynacji dotyczącej świadczeń rodzinnych i Programu 500+. Przewidywane środki na działanie ośrodków adopcyjnych wyniosą, jak powiedziałem, ok. 31 000 tys. zł.

Szanowni państwo, zgadzam się ze stwierdzeniami, że zaproponowany podział w proporcjach 20% do 80% może powodować zarówno napięcia, jak i pewne kłopoty związane z planowaniem i budżetowaniem na kolejne lata. Ta uwaga dotyczy szczególnie ośrodków adopcyjnych. Mieliśmy taki przypadek ośrodka adopcyjnego na Dolnym Śląsku, któremu kończyła się pięcioletnia umowa i rzeczywiście wystąpił problem. W związku z tym, zwróciliśmy się do ministra finansów o to, żeby przywrócić wcześniejszą proporcję, tzn. 80% w budżecie i 20% w rezerwach. Uznaliśmy, że skoro sytuację uporządkowaliśmy, to można już dokonać przesunięcia środków. Jest to zgodne z ustaleniami, jakie zapadały podczas wspominanego dzisiaj spotkania w resorcie rodziny, czyli 80% środków do budżetu wojewodów, a 20% do rezerwy. W tej chwili uzgadniamy tę sprawę z Ministerstwem Finansów. Możliwe są dwa scenariusze, tzn. wprowadzimy zmianę jeszcze na etapie prac nad ustawą budżetową na 2017 r., albo – jeśli nie udałoby się tego zrobić – od 2 stycznia 2017 r. zaczniemy uruchamiać środki z rezerwy przypadające na realizację obydwu zadań. Myślę, że to wyjaśnia, dlaczego w przyszłym roku proporcja podziału środków jest taka, a nie inna.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Dodatkowe pytanie od pani poseł Kochan. Proszę, pani poseł.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, pan doskonale wie i ja też to wiem, że sprawa jest sprawie nierówna. Koordynacja polega m.in. na tym, że w jednej sprawie wystarczy pojedyncze pismo do obywatela i pozwala to na uzyskanie pełnej informacji, a w drugim przypadku trzeba występować do wielu urzędów i dodatkowo np. prosić o udział tłumaczy przysięgłych, co niezwykle podnosi koszty postępowania. Dlatego koordynacja nie jest ani prosta, ani łatwa, ani nie przebiega w jednakowy sposób dla wszystkich przypadków. To pierwsza uwaga.

Panie ministrze, rozumiem, że można próbować uśredniać wysokość kosztów i próbować w ten sposób podchodzić do rozwiązania problemu. Nie uspokoiła mnie jednak wcale informacja przekazana przez pana ministra odnośnie uporządkowania kwestii efektywności. Zgadzam się, że nie wszystkie ośrodki adopcyjne działają jednakowo dobrze. Znam takie, które pracują świetnie i takie, o których nie można tego powiedzieć. Prawda jest jednak taka, że obietnica pana ministra, iż rezerwa zostanie uruchomiona 2 stycznia 2017 r., niczego nie zmieni w kwestiach formalnych. Jeśli bowiem środki pozwalają tylko na działalność w pierwszym kwartale, to najpóźniej 1 stycznia 2017 r. część pracowników musi otrzymać wypowiedzenie stosunku pracy. Jeżeli środki są zapewnione tylko na dwa pierwsze miesiące roku, to wypowiedzenia pracownikom muszą zostać wręczone najpóźniej 1 grudnia tego roku. Inaczej kierownicy ośrodków narażą się na zarzut łamania Kodeksu pracy.

Nie oceniam, czy państwo postępujecie w tym przypadku właściwie, czy niewłaściwie. Jak słyszę, zamiar i motywacja jest dobra, gdyż chodzi o zwiększenie środków przeznaczonych na działalność ośrodków adopcyjnych i na koordynację. Chodzi mi jedynie o to, aby nie okazało się, że dobre chęci spełzną na niczym z powodu procedur, których musimy przestrzegać. Jak słusznie zauważyła pani dyrektor, wspomniane procedury sami uchwalamy. Moim zdaniem, trudno byłoby wymagać od tych, którzy muszą przestrzegać uchwalonego przez nas prawa, aby postępowali niezgodnie z tym, co my uchwaliliśmy. Proszę państwa, nie doprowadzajmy naszym postępowaniem do sytuacji, że ludzie muszą płacić odsetki karne z własnej kieszeni albo są zmuszani do świadomego łamania dyscypliny finansów publicznych, tym bardziej że wina nie leży po ich stronie. Winę za taką sytuację, bez dwóch zdań, ponosimy my. Stąd moja prośba. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję pani poseł za wypowiedź. Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie poz. 15, 25, 27, 28, 30, 33, 34, 38, 39, 53, 55, 58, 63, 77 i 79? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania części budżetowej 85 – Budżety woje-

wodów ogółem? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała części budżetowe 83 i 85.

Przystępujemy do rozpatrzenia planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Proszę przedstawiciela PFRON o zabranie głosu w tej sprawie. Nie wiem, kto z państwa będzie referował.

Zastępca prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Tomasz Maruszewski:

Tomasz Maruszewski, zastępca prezesa.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo proszę, panie prezesie.

Zastępca prezesa PFRON Tomasz Maruszewski:

Szanowni państwo, w imieniu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych mam przyjemność przedłożyć Wysokiej Komisji projekt budżetu PFRON na rok 2017.

W części przychodowej projekt zakłada uzyskanie przychodów na poziomie 4 695 764 tys. zł, co stanowi o blisko 1% więcej niż przewidywane wykonanie w roku 2016. Na podaną kwotę w przeważającej części składają się wpłaty od zakładów pracy, które nie zatrudniają osób niepełnosprawnych. Łącznie z tego tytułu przychody funduszu wyniosą 3 749 381 tys. zł. Jest to ponad 2% więcej niż przewidywane wykonanie za rok 216. Druga, co do wielkości, pozycja po stronie przychodów to dotacje z budżetu państwa w kwocie 745 565 tys. zł. Inna pozycja przychodowa to tzw. pozostałe przychody w kwocie 198 133 tys. zł. W tym przypadku największy udział posiadają wpływy ze zwrotów dofinansowań i dotacji z lat ubiegłych, jak również odsetki z tytułu środków przechowywanych na rachunkach bankowych, w kwocie 40 396 tys. zł. Po stronie przychodowej znajdują się także środki otrzymane z Unii Europejskiej. Ich łączna wysokość to 1 000 126 tys. zł. Te pieniądze są przeznaczone na realizację projektu ze środków unijnych „System obsługi wsparcia finansowego ze środków PFRON” w ramach działania 2.1 Wysoka dostępność i jakość usług publicznych Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa.

Jeżeli chodzi o wydatki funduszu, to zostały one zaplanowane na łączną kwotę 4 871 859 tys. zł. Jest to o ponad 1,7% więcej niż przewidywane wykonanie w roku 2016. Najistotniejszą pozycją po stronie wydatków jest dofinansowanie wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych. Na ten cel przewidziano 3 000 000 tys. zł. Druga pozycja, jeśli chodzi o wysokość wydatków, to przelewy redystrybucyjne w ramach środków przyznawanych samorządom powiatowym i wojewódzkim w wysokość 930 000 tys. zł. Kolejna pozycja to 190 000 tys. zł przewidzianych na realizację zadań zlecanych. Zgodnie z art. 36 ustawy o rehabilitacji są to zadania zlecane przez samorząd organizacjom pozarządowym. 150 000 tys. zł jest przewidzianych na realizację programów zatwierdzonych przez radę nadzorczą Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Między innymi chodzi o program „Aktywny samorząd”, który jest najbardziej reprezentatywny dla tej grupy. Na jego realizację przewidziano aż 119 980 tys. zł.

Jeżeli chodzi o wydatki własne funduszu, to zostały one zaplanowane w wysokości 323 737 tys. zł. Są one o 0,6% wyższe niż wydatki przewidziane do wykonania w roku 2016. W tej kwocie odpisy aktualizacyjne stanowią 174 000 tys. zł. Równie istotne są wydatki amortyzacyjne. Wydatki na działalność funduszu to kwota 149 737 tys. zł, w tym na wynagrodzenia osobowe 58 961 tys. zł. Jeżeli chodzi o wydatki inwestycyjne, to zostały one zaplanowane w kwocie 42 986 tys. zł.

Przy założeniu, że PFRON uzyska w 2017 r. przychody na poziomie 4 695 764 tys. zł i zrealizuje wydatki w kwocie 4 871 859 tys. zł stan funduszu na 31 grudnia 2017 r. powinien wynieść 225 088 tys. zł. Tak przedstawiają się główne założenia projekt budżetu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2017. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Koreferentem do tej części jest pani poseł Bernadeta Krynicka. Proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni goście, wszystkie najistotniejsze dane dotyczące projektu planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2017 r. przedstawił przed chwilą pan Tomasz Maruszewski, wiceprezes PFRON. Nie chciałabym się powtarzać, ponieważ mój przedmówca omówił wszystkie kwestie, które zamierzałam ująć w wystąpieniu. Dlatego ograniczę się do zaznaczenia i jednocześnie do zaakcentowania, że finansowanie programów zatwierdzonych przez radę nadzorczą PFRON, służących zatrudnianiu, rehabilitacji zawodowej i społecznej zostanie znacznie zwiększone w 2017 r. w porównaniu do przewidywanego wykonania za rok 2016. Na ten cel planuje się kwotę 150 481 tys. zł. W stosunku do 2016 r. oznacza to wzrost o 45,8%.

Wysoka Komisjo, wnoszę o pozytywne zaopiniowanie planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2017.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś z pań i panów posłów lub zaproszonych gości chciałby zabrać głos na temat tej części budżetowej? Nie widzę zgłoszeń. Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania wyżej wymienionej części budżetowej? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2017.

Szanowni państwo, pozostało nam jeszcze dokonać wyboru posła, który będzie reprezentował Komisję Polityki Społecznej i Rodziny na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Proponuję kandydaturę pana posła Mosińskiego. Czy są inne kandydatury? Nie ma. Czy pan poseł Mosiński wyraża zgodę?

Poseł Jan Mosiński (PiS):

Tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że poseł Mosiński został wybrany do reprezentowania Komisji. Nie słyszę sprzeciwu.

Proszę państwa, na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Bardzo wszystkim dziękuję za obecność. Jeszcze jedna uwaga. Jeżeli zostaną zgłoszone poprawki do projektu ustawy „Za życiem", to jeszcze w dniu dzisiejszym odbędziemy kolejne posiedzenie Komisji. Przypuszczam, że nie będzie to zbyt późno, ponieważ z tego co wiem, projekt w tej chwili jest procedowany.

Zamykam posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.